

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do do
miesięcznie 760
z dostawą do domu
Na prowincji
z przesyłką pocztową M 17.000
Za granicą M 25.000

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

600 Mk

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 30 J M., w nadstanie i w nekrologii 900 M., w kronice, repertuar i dział gospodarczy 1500 M., po kronice 1200 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 2250 M. Paski na kolumnach tekstowych 1500 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 200 M., dla poszukujących pracy 120 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 850 000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 250/o. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów, — Tel. 27. — Nr Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—13.

Wydawca: Inż. Władysław KucharSKI.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

Roman Dmowski.

Wręczenie przez Uniwersytet poznański doktoratu honorowego Dmowskiemu, stwierdzenie przez rektora Świącickiego z całym autorytetem naukowego obiektywnego sądu historycznego zasługi Dmowskiego jako „twórcy państwa” musi w każdym uczciwym Polaku wywołać uczucie głębokiego zadowolenia, że jednak wcześniej czy później bezinteresowna praca dla Ojczyzny znajdzie należyte uznanie.

Ale ma to uznanie pracy Dmowskiego przez Wszechnicę poznańską głębsze jeszcze, znamienne dla całego naszego obecnego życia politycznego znaczenie.

Jest ono świadectwem tryumfu, który osiągnęła polska myśl narodowa po czterech latach zmagania się z demagogią klasową, wpływami otaczającego Polskę fermentu rewolucyjnego i międzynarodową konspiracją massońską.

Już wynik wyborów wskazał, że w narodzie polskim nie egoizm stanowy i nie nienawiści i zawiści klasowe największą są siłą polityczną, ale instynkt narodowy. Zaufanie znacznej większości robotników i włościan idzie nie ku tym, którzy swą nicą umysłową i swój brak zasad pokrywają schlebaniem najniższym instynktom mas, ale ku tym, którzy złożyli dowód, że umieją lepiej od innych przewidzieć przyszłość i działalnością swą podnoszą myśl i serce rodaków ku wyżynom miłości Ojczyzny.

Mimo to w Zgromadzeniu Narodowym zwyciężyła jeszcze doktryna stawiająca rzekomą solidarność demokratyczną ponad solidarność narodową.

I ster państwa ujęła w swe ręce większość sejmowa tworzona przy pomocy klubów niepolskich, jawnie nawet Polsce wrogich.

Nie zatrzymał się przez to jednak postęp świadomości narodowej, nie osłabła ekspansja polskiej myśli politycznej w najszerszych warstwach ludu naszego.

Przeciwnie, fakt, że o najważniejszych sprawach decydują żydzi, ukraińcy, Niemcy otworzył oczy na przyszłość Polski tych jeszcze mas włościańskich, które do tej chwili widziały tylko swój stanowy interes.

Najmniejszym bastionem po wsiach stało się basło polskiej większości w Sejmie.

Zwyciężyła myśl narodowa nieufności stancje.

W Sejmie objawiło się to przesunięciem się Piastowców na prawo, ku stronnictwom Jedności narodowej.

A im bardziej ustalało się zwycięstwo idei narodowej — tem też bardziej przypomniano sobie Romana Dmowskiego.

Przypomniał go sobie gen. Sikorski z okazji międzynarodowego uznania północnej i wschodniej granicy Rzpltej.

Przypomniał sobie przy rozdawaniu orderów, że i Dmowski dla odrodzenia Polski pracował.

Massonerja przez trzy lata z górą trzymała jakby pod urzędowym zakazem w Polsce nazwisko Dmowskiego.

Bo powinno „pójść w niepamięć imię tego, co „bluźnił” wszystkiemu co Izra-
—X—
—X—

—X—
—X—
Skończyły się jednak eksperymenty robienia z Polską państwa narodowa-

ściowego, rządu przy pomocy spisków massońskich i peowiackich przeciwko woli większości narodu...

I nazwisko Dmowskiego odzyskało pełną swą wartość. Bo całą jego ambicją

była i jest nie własną i swych przyjaciół „bajeczna karjera” jeno wielkość Polski.

Stanisław Grabski.

Najazd kapitałów obcych na G. Śląsk.

Stinnes i trust czesko-wiedeński wykupują kopalnie polskie.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 czerwca. Koncentryczny najazd na Górny Śląsk kapitału obcego i politycznie wrogiego ma na celu opanowanie wszystkich prawie większych przedsiębiorstw. Trust Stinnesa nie jest jedynym. Dalszych rewelacji w tej sprawie dostarcza sprawozdanie towarzystwa akcyjnego Huty Królewskiej i Huty Laury. Okazuje się, że większość akcji tego cbrzyniego przedsiębiorstwa przeszła w ręce Bosella i Unionbanku wiedeńskiego, oraz Weinmanna, czeskiego króla węglowego. Akcja Stinnesa skierowana jest na zupełne opanowanie Huty Bismarcka i Katowickiego towarzystwa górniczo-hutniczego. Niewątpliwa jest rzeczą, że trust wiedeń-

ski, który zawładnął hutami Laury i Królewską, działa w porozumieniu ze Stinnesem.

Niebezpieczeństwo przejścia w krótkim czasie całego polskiego przemysłu metalurgicznego i hutniczego na własność kapitału wrogiego Polsce wzrasta z każdym dniem.

Rząd polski, jak wynika z oświadczenia ministerstwa przemysłu i handlu jest zdecydowany użyć wszystkich środków, jakimi rozporządza na podstawie uchwał Rady ambasadorów i 260 par. traktatu wersalsk. Niemniej jednak jest konieczne, aby cała opinia publiczna z bacznością śledziła wrc się zabiegi.

Uгода angielsko-sowiecka.

Anglja zobowiązała się nie popierać planów antysowieckich.

Londyn. (PAT.) Rząd angielski w odpowiedzi swej na ostatnią notę rosyjskiego rządu, z zadowoleniem podnosi, że rząd sowiektów przyrzekł wstrzymać się od prowadzenia propagandy przeciw Anglii. Anglja zobowiązuje się nie popierać żadnych planów,

któreby ewentualnie kuuli Rosjanie poza granicami państwa rosyjskiego przeciw rządowi sowiektów. Nota stwierdza, że rząd sowiektów spełnił najważniejsze żądanie Anglii, tak, że wymiana zdań może być uważana za zakończoną.

Mniejszości narodowościowe a Liga Nar.

Praga. (PAT.) „Prager Tageblatt” podaje rozmowę swego przedstawiciela z sekretarzem generalnym Ligi Narodów Drummond'em. Drummond oświadczył, że mniejszości narodowe domagają się ze zbytnią niecierpliwością od Ligi Narodów, aby spełniła ich życzenia, zamiast oczekiwać na ewolu-

cję wypadków, które wskazują stałe polepszenie się sytuacji tych mniejszości. Drummond zaznaczył, że Liga Narodów nie może utworzyć stałej komisji dla badania praw dotyczących mniejszości narodowych w Czechosłowacji, gdyż sprzecznem by to było z postanowieniami traktatu pokojowego.

„DEMAT” sprzedaje:

Uprząż, Szelele żelazny, Liny konopne, Seradela, Szczecińce, Kacice i Kopyta wołowe. Plandeki, Szyny kolejowe, Lokomobile, Traktory, Wozy elektryczne, Autoklawy, Wózki kolejkowe i ich części, Lampy, Części maszyn rolniczych, Paleniska, Kotły i Zbiorniki, Opony samochodowe, Obręcze, Felgi, Latareje, Kadłuby motorówki.
w Warszawie, ul. Królewska 23.
Strugarki, Złobiarki do drzewa, Motory benzynowe, Pługi motorowe, Traktory, Bezkowozy, Kotły parowe, Szyny, Kora i Wóki kolejowe, Motowidła do drutu, Dynamomaszyny, Tokarnie, Rury żelazne, Druć.
we Lwowie, ul. Wałowa 9.
Urządzenie fabryki utylizacji odpadków zwierzęcych, w Wilnie, ul. Mickiewicza 24.
Belki żelazne i części dźwigarów z konstrukcji mostowej, Materiał kolejowy, Prasy do siana, Sieczkarnie, Żniwiarki, Młocarnie, Dezynfektor, Kotły, Części dragi.
w Lublinie, ul. Nlecała 10.
Lokomobile, Prasy do siana, Siewnik, Kabel, Motory samochodowe, Karetę.
w Łucku, ul. Dominikańska 7.

Szczegóły patrz: „Demobil” Nr. 66.

Termin składania ofert na powyższe konkursy w Wilnie i Lublinie 3 lipca, w Łucku 6 lipca, w Warszawie i Lwowie 11 lipca 1923 r.

Z DNIA.

MIN. GRAESKI WYGŁOSI EXPOSE W PIATEK.

Warszawa. (AW.) W nadchodzący piątek Minister skarbu Władysław Grabski wygłosi na plenarnym posiedzeniu Seimu expose o sytuacji finansowej w państwie.

O ZBLIŻENIE POLSKO-WŁOSKIE.

Rzym. (PAT.) Wczoraj odbył się tu odczyt, poświęcony pamięci Nulla. Prelegent Kociński zobrazował historię walk o wolność Polski i Włoch i wykazywał wspólność idei łączącej Mickiewicza, Garibaldię i Nulla. Prelegent wskazał również na konieczność ścisłego zblżenia się Polski i Włoch. Sluchacze przyjęli oświadczenie prelegenta gorącymi oklaskami.

PERSONALJA POLITYCZNE.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 czerwca. Poseł polski w Paryżu p. Maurycy Zamoyski przyjeżdża w sobotę do Warszawy. Równocześnie p. Skirmun' wraca do Londynu.

JUBILEUSZ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

Warszawa. (PAT.) Prezes Rady ministrów p. Witos wysłał następującą depeszę do prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie: „W dniu 50 letniego jubileuszu Polskiej Akademii Umiejętności, która w ciężkich latach niewoli trzymała wysoko sztandar wiedzy i nauki polskiej, przesyłam imieniu rządu najserdeczniejsze życzenia dalszego świetnego rozwoju i rozkwitu, ku chwale odrodzonej Ojczyzny. Podp. Wito, Prezes Rady Ministrów”.

DELEGACJA HUCULÓW W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 czerwca. Do Warszawy przyjechali dziś delegaci z Huculszczyzny: Komisarz rządowy Żabięgo Dnytro Urszedziuk i Andrzej Chrepczuk celem przedstawienia premierowi i ministrowi spraw zagranicznych, jakie szkody przyniosłoby Polsce przyłączenie do Rumunii Żabięgo, Werochty i kilku innych miejscowości powiatu kossowskiego.

STRAJK NA ŚLASKU OPOLSKIM ROZSZERZA SIĘ

Katowice. (PAT.) Prasa niemiecka donosi, że strajkujący robotnicy rolni na Śląsku opolskim odrzucili propozycję ministra pracy przyznającą podwyżkę 15 000 Mk za dniówkę. Strajk rozszerzył się i objął powiaty kozielski i opolski. W Gliwicach i Opolu odbywają się wielkie zgromadzenia strajkujących robotników. Kupcy w obawie przed pądrowaniem sklepów popierają strajkujących dostarczając im bezpłatnie środki żywności.

Roman Dmowski o wielkiej Polsce.

Na bankiecie wydanym 12 czerwca w Poznaniu ku czci R. Dmowskiego, wygłosił p. Dmowski następujące przemówienie:

Wiele dziś słyszałem o sobie jako o polityku, — otóż Sz. Panowie wiele z tego, co o mnie powiedziano, muszę sprostować.

Tak, — zajmowałem się polityką, ale nigdy politykiem z zamiłowania nie byłem. Pełniłem to, co uważałem za swój obowiązek, czego nikt inny podjąć się nie chciał, jeśli można się tak wyrazić to nazwałbym siebie: „politykiem z musu“.

Polityka, Szanowni Panowie, to rzecz trudna, rzecz skomplikowana, rzecz nawet pogmatwana, tu nie wystarcza zasób fachowej wiedzy, wiedzy książkowej, nie wystarcza technika pracy, — tu rozstrzyga zmysł orjentacyjny, spostrzegawczość, szybkość decyzji, — a przytem na rynkach politycznych spotyka się wiele kłamstwa, wiele podstępności, niezbyt czystych zamiarów, wiele obłądów, a często oszczerstw i insynuacji. Walcząc z tem wszystkiem trzeba mieć dużo energii, a i to ręce czasem opadają... Ja nigdy nie lubiłem polemizować słownie, nie lubiłem targów, rozprawiania się lokciami i dlatego polityka nigdy nie była dla mnie umiłowaną dziedziną pracy.

A potem z pracy swej jako polityk nigdy nie byłem zadowolony.

Kilkakrotnie słyszałem dziś, że ja byłem tym, który podpisał akt Niepodległości Polski, Traktat Wersalski. Ale nie zapominajcie panowie, że podpisując traktat wersalski, ja podpisałem również i traktat o mniejszościach narodowych, podpisałem, bo mnie szantażowano, bo mi grozono. Dalej nie zapominajcie panowie, że ja podpisałem traktat wersalski bez Górnego Śląska, tej najdroższej memu sercu Ziemi, choć pierwsza konferencja traktatu obejmowała cały Górny Śląsk. Podpisałem Panowie, bo mi stawiano stawiana przed oczyma alternatywę. Ale Polska bez Śląska, bez Gdańska, była zawsze dla mnie Polską nie pełną, Polską, małą, nie była taką, o jakiej śniłem i marzyłem, jaką mieć chciałem. I to był wielki ogromny ból dla mnie.

Niektórzy twierdzą, że zaborcy nigdy o wskrzeszeniu Polski nie myśleli. Ja śmiem twierdzić coś innego: zaborcy kilkanaście lat temu myśleli już o odbudowie Polski. Liczyli się faktem konieczności, że Polska powstać musi. Chodziło więc nie o fakt, który był przesądzony, chodziło o rzecz niezmiernie wagi, czy Polska będzie wielką i mocarstwowa, czy też będzie małą. Zarządzenia i pociągnięcia samych państw zaborczych wskazywały już wyraźnie na to, że liczone się z koniecznością odbudowy Polski, ale Polski małej. Dlatego, by Polska była małą, rząd niemiecki przemocą i przekupstwem starał się deprawować i germanizować dusze nasze w Poznańskim, na Pomorzu i na Śląsku, rząd austriacki starał się ze wschodniej Małopolski tworzyć Ukrainę, a rząd carski starał się oderwać od jedności religijnej i duchowej z nami Chełmszczyznę, a wreszcie rozbić naszą łączność duchową z Litwą.

Ja wiedziałem o tem, lat już temu kilkanaście, że Polska będzie. Ja pracowałem tylko nad tem, by Polska była duża, bo wiedziałem, że w tem położeniu geograficznym, w jakim Polska się znajduje, niema miejsca na inle państwo. Moją zasadą było, że albo Polska będzie mocarstwem albo nie będzie Niepodległą. Dla urzeczywistnienia wielkiego państwa polskiego zawsze pracowałem i starałem się ideę wielkiej Polski utrwalić w przekonaniu Rodaków.

Dziś śmiało twierdzić mogę, że Polska nie jest państwem małym. Jej granice, jej bogactwo naturalne, jej poio-

Dziś premiera **NIERÓWNA WALKA** W „APOLO“
Wzruszająca dramat życiowy w 6 aktach w utwor. amer. Pathe. W gł. roli słynny tragic M. Hamilton.
3676

zenie wskazują na to, że Polska może być potężną. Ale to wszystko nie mówi jeszcze nic o tem, czy Polska będzie mocarstwem. Bo to, czy Polska będzie mocarstwem, zależy tylko od Polaków. Praca, hartowanie ducha, silna wola, zapobiegliwość, umiłowanie ideałów przez Naród Polski może dopiero z Polski stworzyć państwo mocarne. Warunki ku temu są, teraz sprawa wysiłku! Patrząc na to, co się dziś w państwie dzieje, niepełną mam nadzieję, że idziemy ku lepszemu, — patrząc zaś na naszą młodzież, na jej pracę, na sposób jej wychowania, wierzę mocno w nasze przyszłe pokolenie.

Spotkały mnie zarzuty bezczynności, spotykał się dziś z zapytaniem przedmówców, czy wrócić do czynnej pracy? Panowie, na to pytanie tak odpowiem:

Nie jestem młodym człowiekiem, mam lat blisko sześćdziesiąt, dziś trudno, by mi było, bez względu na to, czy politykę lubię czy nie, rzucać ten fach, a wybierać inny. Odpoczywam, bo widzę, że pracę którą ja mógłbym

wykonywać, wykonają dobrze i inni. Do pracy wrócić, wrócić jednak tylko, gdy zobaczę, że coś ważnego jest do dokonania, czego inni podjąć się nie chcą.

Gdy poczuję, że jestem niezbędny, że jest zaniedbane pole, które oraz należy, wtedy wrócić pełen sił, energii i zapału.

Mój nigdy nieodżałowany przyjaciel, współtowarzysz mej pracy śp. Popławski, żartując ze mną powiedział:

„Ty dziwny jesteś człowiek, — zachczesz zawsze od jutra“. Tak jest, rzeczywiście co dziś skończę, jutro nie zadawała mi, chciałbym by było dokonane lepiej, by mi przyniosło pełną moralną satysfakcję. Jeśli skończę coś dziś, to jutro chciałbym zacząć coś lepszego, coś doskonalszego robić.

Wszystko to, co dotychczas spełniłem, nie zachowała mi. Gdy będzie potrzeba wtedy przyjdzie moje jutro i będę pracował dla dobra Polski tak, by wynik mej pracy i mnie samemu dał zadowolenie i Polsce przysporzył wiele korzyści...

Sesja Ligi Narodów 29 czerwca.

Na porządku dziennym sprawy gdańskie.

Paryż. (PAT.) Polradio. Najbliższa sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie dnia 29 czerwca pod przewodnictwem Salandry. Na porząd-

ku dziennym tej sesji będą między innymi sprawy dotyczące wolnego miasta Gdańska.

Terror i sabotaż w Z. Ruhry.

Dortmund. (AW.) Agencja Havasa komunikuje, w związku z akcją francuską podjętą na skutek zamordowania żołnierza francuskiego, zamknięto tutaj Bank Rzeszy, w którym zarekwirowano jeden miliard mk.

Bordeaux. (PAT.) Polradio. Z Berlina donoszą, iż stowarzyszenia nacjonalistyczne uchwałyły nowy plan tworze-

nia aktów terroru i sabotażu na terytorjum okupowanym. Wojskowe oddziały nacjonalistyczne rekrutujące się z pośród członków Schutz-Polizei przebranych do cywilnego oraz studenci członkowie tajnych organizacji otrzymał podobno zlecenie wykonywania rozkazów nadsyłanych z Berlina.

Sprzeczne wiadomości z Bułgarii.

Nowy rząd obłożony w Sofii? — Pogrom oddziałów Stambolijskiego?

Belgrad. (PAT.) Wiadomości jakie tu nadeszły drogą na Carogród podają, że oddziałem Stambolijskiego udało się otoczyć Sofię i przeciąć połączenie pomiędzy stolicą a krajem. Nowy rząd obraduje nad sposobami rozdzielenia żywności między ludność. Postanowił on wezwać ludność do zmniejszenia racji żywnościowych.

Grac. (PAT.) „Tagespost“ donosi z Belgradu: Wedle informacji prywatnych, Stambolijski znajduje się obecnie w miejscowości Srata Zagora i jest panem północnej Bułgarii. Posłowie bułgarskiej partii chłopskiej tworzą w okręgach swych zbrojne oddziały chłopskie, które idą na Sofię. Stambolijski miał ogłosić przeprowadzenie blokadę głodową Sofii. Chłopi w okolicy stolicy nie chcą dostarczać do miasta środków żywności, co dało się już odczuć w mieście. Nowy rząd wezwał kupców i zamożniejszych mieszczan do odstąpienia swych zapasów mniej zamożnym.

Sofia. (PAT. Bułg. Ag. Telegr. Rząd bułgarski stwierdza wobec różnych tendencyjnych poglądów, że w całym kraju panuje zupełny spokój. Slabe próby oporu ze strony zwolenników Stambolijskiego zostały złamane.

Mediolan. (PAT.) „Corriere della se-

ra“ donosi: Były prezydent ministrów Stambolijski wycofał się w kierunku miejscowości Tatar. Kiedy szereg włościańskie zmalały, Stambolijski widział się zmuszony do ucieczki wraz ze swymi kilku towarzyszami. Szofer, który prowadził automobil, został zrantonny, zjechał w rów, automobil się przewrócił. Stambolijski wyszedł bez szwanku i ukrył się w lesie. Wojska rządowe otoczyły lasy. Stambolijski nie wyszedłby niezawodnie z życiem, gdyby nie rozkaz nowego rządu ujęcia go żywcem. Lada chwila oczekiwane jest poimanie Stambolijskiego. Lada wewnątrz Bułgarii nie został jeszcze zaprowadzony. Piechota i kawalerja rozbrajają oddziały chłopskie, z którymi w kilku miejscowościach toczą się jeszcze walki. Korepondent „Corriere della Sera“ wyraża zdanie, że nie można mówić o utrzymaniu się nowego rządu, dopóki Stambolijski pozostaje na wolności.

Belgrad. (AW.) Ministrowie gabinetu Stambolijskiego zostali przewiezieni do Szumenu. Aresztowano także szefa sztabu generalnego Nejkowa. Wydano rozporządzenie, na mocy którego członkowie straży chłopskiej sformowani z bronią mają być traktowani, jako zwykli bandyci.

Jugosławia nie uznaje rządu Czankowa.

Grac. (PAT.) „Tagespost“ donosi z Belgradu: Rada ministrów postanowiła wczoraj wobec sytuacji w Bułgarii rozpocząć akcję dyplomatyczną. Rząd pozostaje w stałym kontakcie z rządem rumuńskim i greckim. Po posiedzeniu Rady ministrów Ninczicz oświadczył że w Bułgarii istnieją dwa rządy: jeden legalny Stambolijskiego i drugi nielegalny Czankowa. Rządu tego posłowie bułgarscy w państwach Małej Ententy nie uznają.

Solidarność Czechosłowacji z Jugosławią.

Belgrad. (PAT.) Rząd jugosłowiański w dalszym ciągu zajmuje wyczekujące stanowisko wobec wypadków w Bułgarii. Gdyby koniecznym było podjąć demarche z racji naruszenia traktatu w Neuilly rząd jugosłowiański nie zwróci się do rządu w Sofii, lecz do mocarstw, które traktat podpisały. Poseł Czechosłowacji odwiedził ministra spraw zagranicznych Ninczicza i oświadczył mu, że o ile chodzi o stanowisko jego rządu, to rząd ten jest zdecydowany postępować solidarnie z rządem jugosłowiańskim zarówno w kierunku politycznym, jak i dyplomatycznym.

Rokowania angielsko- francuskie.

Paryż. (PAT.) Poincare na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu oświadczył, że depecha z Londynu w sprawie decyzji powziętej przez rząd angielski jest zupełnie nieścisła, gdyż z informacji otrzymanych od ambasadora francuskiego w Londynie wynika, że rokowania z przedstawicielem Francji trwają nadal i toczą się w duchu szczerzej przyjaźni.

Londyn. (PAT.) „Times“ donoszą, że wczoraj obradował rząd angielski nad sytuacją w Europie. Projekt francuski, podany w ostatniej nocy, został szczegółowo zbadany, łącznie z projektem belgijskim, dotyczącym uregulowania problemów gospodarczego i finansowego w związku z planem Niemiec. Jak podaje dziennik, będzie uczynione wszystko dla utrzymania przyjaznych stosunków z Francją.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że lord Curzon wyczytał ambasadorowi francuskiemu memorandum, w którym wyrażone są poglądy angielskie na kwestję reparacyjną i kwestię Zagłębia Ruhry.

Londyn. (PAT.) Rząd angielski zwrócił się do Paryża z memorandumem, w którym wyraża prośbę o ściślejsze określenie stanowiska Francji w sprawie odpowiedzi niemieckiej. Biuro Reutersa uważa, że skoro Francja czyni ze sprawy zaniechania biernego oporu jedną ze spraw kardynalnych Anglija w konsekwencji pragnie dokładnie zaznaczyć się z tem, jak Francja wyobraża sobie tę sprawę. Anglija pragnie uzgodnienia stanowiska obu krajów. Z innego źródła donoszą, że kofa rządowe wyrażają życzenie, aby Baldwin odbył konferencję z Poincarem.

Z sowieckiego Kremla.

Moskwa. (PAT.) 12 bm. otwarto w Kremlu generalne posiedzenie komitetu wykonawczego III. Międzynarodówki. Na przewodniczącego wybrano Zinowiewa, na sekretarza politycznego Neyrada. Dla omówienia spraw angielskich ma przybyć jeszcze 13 komunistów z Anglii. Na wniosek Zinowiewa na honorowego przewodniczącego wybrano Lenina. Ukonstytuowano następujące komisje: polityczną, programową, kooperacyjną oraz terytorjalną.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej dokonano przydziału referatów. Referat ministerstwa kolei objął p. Tabaczynski, referent ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych p. Jaroszyński. Generalny referat budżetowy powierzono p. Zdziechowskiemu. Następnie przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy o stypendjach akademickich według referatu p. Sokolnickiej. Po referacie p. Wierzbickiego przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy upoważniającej ministra skarbu do zaciągnięcia w Polskim Banku Krajowym pożyczki w wysokości 12 miliardów marek.

Na posiedzeniu komisji przemysłowo-handlowej przeprowadzono dyskusję w sprawie polityki wywozowej drzewa. Głosowanie odłożono do następnego posiedzenia, chcąc aby rząd sprezyował ostatecznie swe stanowisko.

Komisja rolno i administracyjna odbyły wspólne posiedzenie. Uchwalono bez dyskusji w trzecim czytaniu projekt ustawy o utworzeniu ministerstwa reformy rolnej. Następnie kontynuowano dyskusję nad projektem ustawy o organizacji ministerstwa reformy rolnej i Urzędów Ziemskich. Uchwalono 5 i 6 artykuł projektu ustawy dotyczącej składu Gł. Komisji Ziemskiej. Art. 7 wywołał wątpliwość, czy orzeczenia Gł. Komisji Ziemskiej mogą się obejść bez zaskarżenia do Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego. Dyskusję odroczone, a na następne posiedzenie będzie wezwany przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości.

Komisja prawnicza przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o amnestii. Uchwalono rezolucję wzywającą rząd, aby wstrzymał wykonanie wyroków i orzeczeń administracyjnych aż do czasu ogłoszenia amnestii. Uchwalono wniosek p. Łypacewicza, aby amnestia objęła również przekroczenia lasowe i aby uwolniono od kar i nawiązek na rzecz poszkodowanych skutkiem tzw. defraudacji lasowej. Od amnestii wykluczono polityczną karygodną działalność na rzecz obcego państwa, a na szkodę państwa polskiego.

Komisja opieki społecznej uchwaliła po referacie p. Holdereggerowej zaopiniować przychylnie wniosek Wydziału Hygieny w sprawie przyznania większego kredytu komitetowi polsko-amerykańskiemu pomocy dzieciom i odesłała sprawę do komisji zdrowia publicznego. Kwestia podwyższenia zaopatrzenia inwalidów z dawnych wojen została odroczone wobec tego że ministerstwo skarbu przygotowuje projekt, który będzie gotowy do 10 dni.

Turniej Tennisowy.

Dziś 15 Czerwca w Piątek, Sobota o godz. 4-tej po południu w Niedzielę od 9-tej rano i 4-tej po południu na kortach Lwowskiego Klubu Tennisowego Pełczyńska 57.

n3695

S E J M.

Dyskusja nad ustawami o scalaniu gruntów i o zmianie granic miejskich. — Sprawa napadu na pos. Strońskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) 14 czerwca. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu wypełniła bardzo długa dyskusja nad ustawą o scalaniu gruntów. Głosowanie nad tą ustawą odroczone do następnego posiedzenia.

W dyskusji nad ustawą o zmianie granic miejskich na obszarze b. dzielnicy austriackiej, okazało się, że za ustawą są stronictwa, reprezentujące ludność miejską.

Ze względu na spóźnioną porę spadło z porządku dziennego kilka punktów i Sejm przystąpił do wniosków nagłych. W dyskusji nad wnioskiem stronnictw większości w sprawie napadu na pos. Strońskiego, przemawiał m. i. socjalista pos. Piotrowski, który wyrzucił z siebie cały szereg inwektyw na prawicę. Przemówienie jego można streścić w zdaniu: jeżeli zaatakowana jest lewica, to winna temu prawica, jeżeli zaś zaatakowana jest prawica, to winna również prawica.

Warszawa. (PAT.) Na 46-tym posiedzeniu Sejmu po odesłaniu do komisji szeregu ustaw przystąpiono do obrad nad ustawą o scalaniu gruntów. Referent p. Gawlikowski (PSL.) zaznaczył, że ustawa przedstawiona przez komisję robną, jest znacznym postępem. Upraszcza ona postępowanie, gdyż wystarczy zgoda właściciela 25 ha. ziemi a nawet jeżeli wieś jest zniszczona lub dotychczas nieodbudowana może państwo przymusowo wdrożyć postępowanie. Co do kosztów, to ze względu na zły stan skarbku nie nałożono całego ciężaru na państwo, ale przyznano zwolnienie od podatku gruntowego przez dwa lata. Komisja zgadza się też na poprawkę, aby wstawić art. 10a (hipoteka na drobnej własności rolnej).

P. Niski (PPS.) zwraca uwagę, że sprawę tę należy traktować łącznie z parcelacją majątków prywatnych.

P. Staniszkis obiecuje głosować za ustawą.

P. Hryckiewicz (Chrz. nar.) wita z radością pojawienie się tak ważnej ustawy.

P. Maksymilian Malinowski (Wyzwolenie) zwraca uwagę, że rządowy

projekt nie zawiera szeregu rzeczy ważnych i potrzebnych.

Następnie kilku mówców wniosło szereg poprawek i zmian do poszczególnych artykułów.

Głosowanie nad ustawą odroczone do jutra.

Przystąpiono do ustawy w przedmiocie dokonywania zmiany granic miast na obszarze b. dzielnicy austriackiej. Referent p. Kozłowski (ZLN.) zaznaczył, że szybki rozwój miast, wymaga częstszego powiększania terenów miast. Ustawodawstwo austriackie przekazało tę sprawę sejmowi galicyjskiemu. Rząd wniósł ustawę polegającą na tem, żeby uprawnienia b. sejmowi galicyjskiego przenieść nie na Sejm Rzpltej, lecz na Radę ministrów. Komisja zaaprobowała ten projekt. Zainteresowanych tą ustawą miast małopolskich jest około 200. W Sejmie rzadko mogłyby decydować względy rzeczowe a raczej polityczne.

Referent mniejszości komisji p. Putek wnosi o odrzucenie całej ustawy, twierdząc, że takie sprawy powinno się rozstrzygać pod kontrolą publiczną.

P. Potoczek (PSL. Piast) wnosi o odesłanie ustawy do komisji. Wniosek ten w głosowaniu przez drzwi odrzucono i przystąpiono do dalszej rozprawy.

P. Prószynski (ZLN.) polemizuje z wywodami p. Putka, twierdząc, że wniosek jego niema racji bytu, gdyż Sejm nasz posiada już wszystkie uprawnienia b. sejmowi galicyjskiego.

P. Sanójca (Wyzwolenie) dowodzi że ustawa nie uwzględnia interesów właścicieli i przeciwstawia się konstytucji.

P. Popiel (NPR.) jest przeciwny wnioskowi p. Sanójcy.

P. Ziffer (Koło żydowskie) oświadczył, że Koło żydowskie głosując za wnioskiem stronnictw chłopskich, powołało się tylko względami rzeczowymi.

Po przemówieniu sprawozdawcy odrzucono w głosowaniu wszystkie poprawki i przyjęto ustawę w drugim czytaniu. Wobec sprzeciwu odłożono trzecie czytanie do następnego posiedzenia.

P. Stankiewicz (Klub białoruski) uzaśnialił nagłość wniosku swego klubu w sprawie uwięzienia posła Batanowa.

P. Bitmer nie wypowiada się przeciw nagłości, lecz zastrzega się przeciw motywom wniosku, który zożydza sądy polskie.

Nagłość utrwalono. Wniosek odesłano do komisji nietykliwości poselskiej.

Następnie przystąpiono do wniosku w sprawie napaści na p. Strońskiego. Dla uzasadnienia nagłości wniosku zabrał głos p. Dubanowicz, oświadczaając: Wniosek nasz wzywa rząd do przeprowadzenia śledztwa, ukarania winnego i zapobieżenia ekscesom, któreby mogły obniżyć szacunek, jaki społeczeństwo powinno mieć dla armii. Sprawa nie wymaga motywowania. Zarówno rząd jak i Izba potępiają terror jako metodę działania politycznego.

Min. spr. wojsk gen. Szeptycki oświadcza, że por. Radomski musiał być tymczasowo zwolniony z więzienia, aby sprawę honorową przeprowadzić z wolnej stopy.

P. Piotrowski (PPS.) dziwi stanowisko stronnictw, które wniosły ten wniosek. Dowodzi on, że one to przez szereg lat wytworzyły atmosferę, z której zrodziło się najście z przed kilku dni.

Nagłość wniosku przyjęto jednomyślnie. Wniosek odesłano do komisji wojskowej.

Następne posiedzenie jutro, o godz. 3 po południu.

POŻEGNANIE PIŁSUDSKIEGO W SZTABIE GENERALNYM.

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbyło się pożegnanie marszałka Piłsudskiego ustępującego ze stanowiska szefa sztabu generalnego. Marszałka żegnali szefowie oddziałów i wydziałów sztabu generalnego oraz reprezentacyjne stany generalne.

W imieniu oficerskiego sztabu generalnego przemawiał pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego gen. Rybak. W odpowiedzi marsz. Piłsudski oświadczył między innymi: odchodząc daję Panom ostatnie moje zlecenia. Jest w nich honor służby co najśmielsze i często najcięższe dla żołnierza“.

GENERAL BAŁACHOWICZ ZAMORDOWANY.

Warszawa. (AW.) Dzienniki białostockie donoszą, iż gen. Bułak-Bałachowicz został zamordowany w drodze z Brześcia do Białegostoku. Szczegółów morderstwa brak.

POSEŁ JAN ZAMORSKI. (9)

Powojenna Italia.

(Ciąg dalszy.)

Powyższe spostrzeżenia wydadzą się sprzecznymi z pojęciem, jakie wytworzyła u nas literatura światowa, od włoskiego Boccaccia zacząwszy.

Tymczasem trzeba pamiętać, że Włochy podały światu nie tylko własną kulturę, ale i wschodnią, zwłaszcza grecką. Rzymianie byli surowi, wstydlivi, męscy. Wzdrygali się przed kultem nagości, który wprowadzała Grecja. To też rozpusta, nagość, rozwiązłość grecko-syryjska potrafiła za czasów imperium przeniknąć tylko warstwy oświecone, te, które budowały pałace, zamawiały posągi i pisały książki, ale ogół Italii pozostał przy swoim starym obyczaju. Obyczaj ten za czasów chrześcijańskich zapanował. W czasach Odrodzenia warstwy oświeczone wróciły do upodobań rzymsko-greckich, ale ogół narodu pozostał im obcym. Podziwiała sztukę i jej zabytki, a żył wedle prawideł Katona.

Tem się tłumaczy, że żadna herezja nie przyjęła się w państwie kościelnym, mimo, że było rządzone w sposób tyrański. Protestantyzm mógł być stać się politycznym buntem przeciw władzy papieskiej. Nie stał się nim, bo surowa nauka Kościoła katolickiego była

miękką z pod serca wyjętą ludności, była prostopadłością w paragrafy, czy przykazania tego wszystkiego, co tkwiło na dnie duszy ludności. To była instytucja własna, swoista. Odebrano wkońcu władzę świecką papieżowi, ale nie zdradzono go pod względem religijno-obyczajowym. Dziś, gdy wymierają ci, którzy pamiętali tyranie rządów kościelnych, nawrócono do religijności nawet zewnętrznie, bo tylko katolicyzm odpowiada potrzebom i usposobieniom duszy włoskiej.

Nie nakaz, nie przepis, nie słowo głoszone daje życiu rodzinnemu we Włoszech ten charakter czystości, wstydlivosti, a nawet surowości, lecz przeciwnie obyczaj odwieczny znalazł tylko swoje sformułowanie w etyce katolickiej. Dlatego Włochów od katolicyzmu nie oderwie — można ich oderwać chyba od wiary jakiegokolwiek wogóle.

Życie rodzinne we Włoszech uważam za największe dobro, za najcenniejszy skarb i przynioł, jaki ten naród posiada. Na niem budując, Italia ma ogromne widoki na przyszłość.

UCZUCIE NARODOWE.

Osobnego studjum trzebaby na to, ażeby wyjaśnić, dlaczego po upadku cesarstwa Italia rozpadła się na szereg drobnych państw, a zwłaszcza dlaczego w tem rozbięciu przetrwała prawie półtora tysiąca lat. Analogię można znaleźć tylko w Niemczech, które zje-

dnoczyły się pod wodzą Prus równocześnie z Włochami.

Mimo tego rozbięcia poczucie jedności narodowej żyło w najwybitniejszych umysłach. Dante był pierwszym głosiicielem zjednoczenia, co prawda pod wodzą cesarza rzymskiego, którym był Niemiec Henryk VII, a w dwieście lat później Machiavelli opracował swego „księcia“ jako wskazówki praktyczne dla tego męża opatrnościowego, który miał zjednoczyć Italię. Dzieło to, zniesławione w literaturze światowej, powinno być rozważane pod kątem bólu patryjotycznego, który nie popada w utopję jak np. Konrad Wallenrod, lecz praktycznie, po włosku, chce się zabrać do zrealizowania dążeń sposobami, jakie w owej epoce uchodziły za skuteczne i prowadzące do celu.

Dopiero wiek XIX w dynastji książąt sabaudzkich wydał nie jednego, ale szereg tych upragnionych przez Machiavelli'ego „principe“, którzy na wezwanie patryjotów doprowadzili dzieło zjednoczenia do skutku.

Długie rozdarcie wytworzyło w umysłach prowincjonalizm, czy regionalizm: czy jak kto chce separatyzm dzielnicowy. Aż do ostatniej wojny Italia była zjednoczona politycznie, ale nie duchowo. Dzielnicowość trwała dalej, a próba utworzenia republiki w Romagnii była jaskrawym dowodem braku duchowego zespolenia narodu w masach.

choć w sercach ludzi oświeconych jedność już się była dokonała.

Dopiero wielka wojna stopiła wszystkich Włochów od Alp po Afrykę w jedną całość narodową, w posąg z jednej bryły.

Udział Włoch w ostatniej wojnie nie został jeszcze bezstronnie oceniony. Sami Włosi, zajęci likwidowaniem skutków wojny, nie mają na to dość spokoju. Zagranica podaje pewne ułamkowe spostrzeżenia za sad utrwalony.

Tymczasem trzeba mieć w pamięci, że Włochy nie zostały w wojnę wciągnięte, tylko dobrowolnie wzięły w niej udział. Uczyniły to zaś dla utrzymania własnej linii politycznej, to jest dla dokończenia dzieła zjednoczenia narodowego. Sprawa zabezpieczenia się przez przesunięcie granicy aż na Brenner jest już uboczną.

Chwila wypowiedzenia wojny przez Włochy jest chwilą znamioną. Austria cko-niemieckie wojska utrwaliły swoje pozycje we Francji, przerwały front rosyjski pod Gorlicami i w forsownym pochodzie zajęły całą Galicję, całą Korę gresówkę i szły dalej. Mocarstwa centralne mogły uchodzić wtedy za zwycięzców. Włochy nie dopuściły do całkowitego zwycięstwa cesarstw, a Porozumieniu dały czas, ażeby Anglia mogła wprowadzić u siebie powszechną służbę wojskową. Był to zatem pod wieloma względami ratunek Ententy.

C. d. n

MMOCHODEM.

Tylko tyle..

T. zw. rewelacje „Kurjera Lwowskiego” o rzekomo istniejącej tajnej organizacji faszystów w Polsce są gorszego gatunku brukowo-peowiacką sensacją. Autor rewelacji, usiłując wywołać efekt, uczynił to bardzo niezdarnie i naiwnie. Gdyby istotnie istniał w Polsce tajny zakon faszystów, z pewnością jego reguły byłyby pozbawione tych naiwności, jakie dla ośmieszenia rzekomego ruchu faszystowskiego na karb faszystów złożono.

Na ten temat niejedna zapewne jeszcze pojawi się publikacja w stylu wspomnianych rewelacji, może nawet niejedną na ten temat podsunie się prowokację, ale to wszystko funta klaków nie warte. Jest to system wybitnie policyjny który w tym wypadku jako nieszkodliwa zabawka nikomu nie może ani pomóc ani zaszkodzić. Starczy natomiast podobny materiał rewelacyjny dla zadowolenia publicystycznej ambicji dziennika, który oddawna zatracił poczucie własnej śmieszności.

Dla oceny tej metody wystarczy powiedzieć, że źródłem rewelacji „Kurjera Lwowskiego” jest II. Oddział przy DOK Lwów, który nadal pozostaje niestety pod wpływem peowiackiej klikki. Takie to źródło natchnień „świadomego”. Świadomość jest naogół zaletą, w tym jednak wypadku jest tylko świadomą mistyfikacją, obliczoną na ludzką naiwność. Szkoda jednak, że funkcjonariusze państwowi zajmują się fabrykowaniem takich tylko kawałków.

imp.

NADESLANE.

Podziękowanie.

Nie mając sposobności osobiście podziękować Wydziałowi „Sokoła” w Choderowie, a w szczególności JWP. Prezesowi Hausnemu za uczczenie pamięci Ojca mego śp. Dra Jana Kantego przez wstawienie tablicy pamiątkowej i zawieszenie portretu w tamtejszym Sokole, oraz urządzenie uroczystego poranku dnia 10 czerwca br. jakoteż wszystkim którzy wzięli udział w tej procyścieści, składam tą drogą najserdeczniejszą i staropolską „Bóg zapłać”.

Tadeusz Bober
Kapitan W. P.

n3682

WŁADYSŁAW KOZICKI.

28

Ziemia.

Powieść.

Księga pierwsza.

Kwiat polny.

(Ciąg dalszy).

Jakoż wchodzili już właśnie do domku, który we dworze łanowieckim i we wsi znany był powszechnie pod nazwą „kancelarii”. Położony pomiędzy krowiarnią a ogrodem jarzynowym, był miejscem, w którym większą część swego życia spędzał rzadca, pan Łachodkiewicz. Stary ów kawaler, doskonale na świecie samotny i niejaki surogat towarzyszywa znajdujący jedynie w dwu, nigdy niepróżnych fiaskach z wódką, z których jedna przebywała stale w jego mieszkaniu na ekonomówce, a druga właśnie w owej kancelarii, miał tam swoje biuro, gdzie przesadną precyzyjnością rachunkową zwykł był zamęczać tak zwanego popularnie „pamięcia” tj. pisarza gospodarczego, pana Adolfa Chwaścika, który był święcie przekonany, że nikt nie trudniejszego na świecie, niż zliczanie nieskończonych — jak mu się zdawało — kolumn cyfr, z jakich składała się sobotnia konsygnacja płac robotniczych.

Po drugiej stronie steni znajdowała się tam obszerna izba, która aż dotąd

Nowy podatek gruntowy.

Nowa większość sejmowa dokonała w pierwszych dniach swego istnienia dzieła, posiadającego olbrzymie znaczenie dla poprawy stosunków skarbowych w Polsce. Zaraz na pierwszym posiedzeniu sejmowym po uzyskaniu przez rząd votum zaufania Sejmu, uchwalono w drugim czytaniu ustawę o podatku gruntowym, a w kilka dni później przyjęto ją również w trzecim czytaniu. Jeszcze w bieżącym tygodniu sprawa będzie załatwiona w Senacie, gdyż połączone komisje senackie, skarbowo-budżetowa i prawnicza przyjęły już projekt ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm. W ten sposób jaskrawa niesprawiedliwość społeczna, iż w kraju rolniczym, jak Polska, producenci rolni opłacali podatek w śmiesznie niskich kwotach, zostanie wreszcie usunięta. Jest to tem bardziej godne uznania, że usunięcie tej anomalii dokonało się głosami stronnictw w całości lub w części agrarnych, które w ten sposób dowiodły zwycięstwa myśli państwowej nad interesem stanowym.

Nowy podatek gruntowy opiera się w odniesieniu do b. zaboru austriackiego na następujących postanowieniach:

Podatek zostaje zasadniczo podwyższony stokrotnie w stosunku do kwot obecnie pobieranych i to zarówno podatek czysty, jak i złączone z nim dodatki państwowe (art. 1). Podwyżka wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1923 r.

Jednakże półroczne raty podatkowe, poczynając od raty przypadającej za drugie półrocze br. będą się zmieniały wzrastając ze spadkiem marki. Art. 9 przewiduje podwyżkę (względnie zniżkę) w takim stosunku, w jakim wskaźnik przeciętnych cen hurtowych w półroczu kalendarzowym, poprzedzającym półrocze płatności raty, będzie pozostawał do wskaźnika cen hurtowych w marcu 1923 r. Innymi słowy, rata za II. półrocze br. będzie podwyższona w takim stosunku, w jakim wskaźnik cen hurtowych z marca br. będzie pozostawał do przeciętnego wskaźnika cen, obliczonego za całe pierwsze półrocze br. Jasne jest już dziś, że w ten sposób obliczona rata za II. półrocze br. będzie znacznie wyższa od stokrotnej dotychczas płaconego podatku.

Ponadto wprowadza ustawa progresję dla większych posiadłości. W szczególności postanawia art. 2:

Od płatników, opłacających od swych posiadłości, położonych w gra-

nicach jednego powiatu tytułem podatków gruntowych więcej niż 600.000 mk. rocznie, pobiera się nadto oddzielny dodatek — a mianowicie:

powyżej 600.000 do 1.000.000 mk. dodatek 10 proc.,

powyżej 1.000.000 do 3.000.000 mk. dodatek 20 proc.,

powyżej 3.000.000 do 7.000.000 mk. dodatek 30 proc.,

powyżej 7.000.000 do 15.000.000 mk. dodatek 40 proc.,

powyżej 15.000.000 do 25.000.000 mk. dodatek 50 proc.,

powyżej 25.000.000 do 50.000.000 mk. dodatek 80 proc.,

powyżej 50.000.000 dodatek 100 proc. (podatku gruntowego, względnie i państwowego dodatku do tego podatku).

Jeżeli posiadłość ziemską, stanowiąca jednostkę podatkową, należy faktycznie do kilku oddzielnych właścicieli, to dodatek przewidziany w niniejszym artykule pobiera się tylko od właścicieli, od których przypada rocznie więcej niż 600.000 marek podatku gruntowego, względnie dodatku państwowego do tego podatku.

Dla małorolnych przewiduje ustawa następujące ulgi (art. 3).

Płatnicy opłacający nie więcej niż 50 tysięcy marek rocznie podatku gruntowego, będą płaciли podatek zmniejszony do połowy. Od płatników zaś płaćcych od 50000 do 200000 pobierać się będzie 80 proc. należności. Podatek zmniejszony do połowy jest płatny w całości w pierwszym terminie, a ulga ta nie dotyczy małorolnych, posiadających ziemię w odległości do 10 km od miast liczących ponad 100000 mieszkańców.

Ponadto ważne są jeszcze następujące postanowienia:

Art. 13. Jeżeli umowa dzierżawy albo najmu nakłada na właściciela nieruchomości gruntowej względnie budynkowej, oddanej w dzierżawę, albo wypuszczoną w najem, obowiązek płacenia podatków, a czynsz dzierżawny jest umówiony w gotówce i płacony w markach polskich, to właściciel ma prawo żądać od dzierżawcy, względnie najemcy, zwrotu tej nadwyżki w podatkach, jaka przypadnie do zapłacenia z powodu podwyższenia stawek podatkowych przez niniejszą ustawę, a ta w całości lub odpowiednich częściach, zależnie od tego, czy cały przedmiot podatkowy, czy też jego część została wydzierżawiona, względnie wypuszczona w najem. Na tych samych zasadach dzierżawca lub biorący w najem

obowiązany umową do płacenia podatków, może nadwyżkę, o której mowa, potrącić z czynszu, jeżeli czynsz wynosi co najmniej podwójną kwotę podatku.

Art. 14. Dodatki do państw. podatków gruntowych i budynkowych, obciążające własność ziemską na rzecz związków samorządowych, gminnych, powiatowych i wojewódzkich, nie mogą dla każdej poszczególnej jednostki podatkowej przewyższać w łącznej sumie 100 proc. ogólnej kwoty państwowego podatku gruntowego wraz z oddzielnym dodatkiem (art. 2) względnie budynkowego, obliczonej na zasadzie art. 1 do 7 niniejszej ustawy.

W wyjątkowych, zasługujących na uwzględnienie wypadkach, może minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu pozwolić na podwyższenie tej normy do 150 proc. ale tylko w stosunku do tej części państwowego podatku gruntowego, która nie obejmuje oddzielnego dodatku z art. 2.

Obok podwyżki podatku gruntowego wprowadza ustawa także nową taryfę podatku domowo klasowego. Podatek ten, któremu podlegają budynki, nie wynajęte za czynszem, jest obliczony na podstawie ilości mieszkalnych części domu i w zależności od niej podzielony na 16 klas.

Nową taryfę wprowadza art. 5 w następującem brzmieniu:

Od domu z ilością części mieszkalnych:

- od 26 do 40 1,500.000 Mk,
- od 30 do 35 1,250.000 Mk,
- od 28 do 30 1.000.000 Mk,
- od 25 do 27 875.000 Mk,
- od 22 do 24 750.000 Mk,
- od 19 do 21 625.000 Mk,
- od 15 do 18 500.000 Mk,
- od 10 do 14 375.000 Mk,
- od 8 do 9 250.000 Mk,
- 7 188.000 Mk,
- 6 150.000 Mk,
- 5 115.000 Mk,
- 4 88.000 Mk,
- 3 62.000 Mk,
- 2 20.000 Mk,
- 1 10.000 Mk.

Wreszcie zawiera ustawa postanowienie umarzające wszystkie sumy podatków i dodatk. państw. oraz samoistne podatki gruntowe, obciążające własność ziemską, a nieprzeznaczone na rzecz samorządów, tym jednostkom podatkowym, które poniosły szkody wojenne, na przeciąg lat pięć, oraz umarzające podatki gruntowe i samorządowe z lat poprzednich jednostkom gruntowym do 30 morgów, które zostały zniszczone przez wojnę. Dr. R. K.

służyła jako magazyn. Mieściły się w niej w prawdziwie malowniczym nieładzie chomaty, leice, uzdy, ryskale, sapy, grabie, paczki z gwoździami, kufły ze siarami, a w dawnych lepszych czasach nadto ogromne butle z okowitą, niezbyt wonną, ale niemniej przeto smakowitą siwuchą, którą niegdyś w formie dodatku do płacy, raczono wieczorami robotników i żenców.

Ku niepomiernemu oburzeniu p. Łachodkiewicza, który był pod każdym względem skrajnym konserwatystą, podobnie, jak bezpośrednio w tej sprawie interesowany szafarz, Paweł Guńia, panna Proszewska, nie zdając sobie widocznie sprawy z ogromu przewrotu który wywołuje, wydała była przed tygodniem rozkaz, aby to całe „rupiecie” wynieść „gdzieindziej”, dać „natychmiast” nową podłogę, ściany pomalować jednolitą barwą jasnobeleską, a w dodatku wybić drugie drzwi w ścianie, stolacęj na terenie ogrodu. To ostatnie polecenie miało oczywiście na celu uzyskanie możliwości komunikowania się z Andrzejem bezpośrednio przez ogród warzywny, aby w ten sposób uchylić się od argumentacji publiczności folwarcznej, która na punkcie spostrzegawczości i zainteresowania dla spraw intymnych w niczem nie ustępuje aptekarzom małomiasteczkowym.

Gdy lokal odnowiono i przewietrzono, umeblowaniem zajęła się Wanda osobiście. Pościągawszy meble i kilimny z gościnnych pokoi, urządziła wykwinny gabinet kawalerski w stylu zakonyjańskim, pełen szlachetnej wy-

tworności. Na ścianach wisiały doskonałe Braunowskie reprodukcje znakomych dzieł sztuki i kilka oryginalnych sztychów. Licząc się z przypuszczalną religijnością Andrzeja, którą u Polaka i syna ziemi uważała za rzecz naturalną, umieściła Wanda nad łóżkiem mały obrazek Matki Boskiej z zakniętą za nim „pajmą” wielkanocną, a nad nim swój pastelowy portret, który poza wartościami ściśle artystycznymi, odznaczał się nadto świetnym podobieństwem.

— A więc nie będę sam w tej zaczerowanej komnacie — rzekł Andrzej. — Będzie anioł stróż czuwał nad memi snami.

— Zobacz, co jest na odwrotnej stronie.

Andrzej zdjął obraz i wyczytał napis: „Andrzejowi — na pamiątkę spotkania w lesie pod Kahawą, dn. 15-go sierpnia 1921 — Wanda”.

Andrzej, zamiast podziękowania, przycisnął usta do zimnej szyby obrazu.

Wanda już miała na języku zachęty: „Zamiast malowanych całuj usta prawdziwe”, lecz nie wymówiła jej, wskutek czego jej Satyr natychmiast ją skarcił za „niewczesny wstyd dziewczęcy”.

Tłumiąc więc żal z powodu zmarnowanej sposobności, pokazywała swemu towarzyszkowi dalsze dowody wszystko przewidującej tkliwości swego kobiecego serca: etażerkę z porziankami, beletrystyką polską i książkami o sztuce, cudnie pachnące, żółte herbaciane różę w smukłym, kryształowym flaconie, stojącym na stole, okrytym

pasiastym łowickim wełniakiem, a wreszcie „kat rycerski”, gdzie na ryśkiej, pięknie centkowanej skórze wisiała przepyszna angielska strzelba obok torby i kordelasa myśliwskiego. Przedewszystkiem jednak eleganckie siodło z czaprakiem i treuzla z muntzkiem; radowały oczy męskie krzepkim zespołem wyborowych skór i solidnych metali.

— Ale ta dubeltówka, to będzie tylko dla ozdoby — oświadczył Andrzej, badając kosztowną strzelbę doświadczeni chwytami człowieka, doskonale z bronią obeznanego.

— Nie lubisz strzelać? — zapytała zdziwiona Wanda.

— Oczarowały mnie oczy pewnej sarny, tam w owym pamiątkowym lesie. Błogostawili mi w gorączce i dziwnie w mem wspomnieniu spłynęły później w jedno z oczami pańi. Zresztą zaduże zabijałem ludzi na wojnie, abym miał jeszcze ochotę zabijać zwierzęta, które nic złego mi nie zrobiły. Chyba grubego zwierza, w obronie własnej...

— A ja namiętnie lubię polowanie — rzuciła Wanda lekkim tonem lekceważenia. Romantycznego cietrzewia w chwili, gdy śpiewa swą pieśń miłosną wysłać w zaświaty, czyż to nie piękny uczynek? Umiera w ekstazie!

— Ale on z pewnością chciałby żyć, niż umierać tak pięknie.

— Sentymentalizm — zdecydowała Wanda i wręczając Andrzejowi klucz od jego rezydencji, wyprowadziła go do ogrodu.

C. d. n.

Z OPERY.

Gościnne występy.

Niedawno przeczytaliśmy w komunikacie teatralnym zdanie napozór słuszne i sprawniejsze: „Teatr wchodzi obecnie w martwy sezon, w czasie którego ratuje się wyjątkowo gościnnymi”. Przepuszczam, że po wyższe twierdzenie odnosi się również i do opery. W takim razie musiałoby się to częściowo sprostować. O ile mi bowiem wiadomo, opera lwowska od dłuższego czasu chyba znajduje się w stanie co najmniej dziwnego marazmu i dlatego też nie może wejść w jeszcze bardziej martwy sezon. Przypisać to należy albo mezaradności kierownictwa albo też opieszalności po. kapelmistrzów. Skoro jednak też samo kierownictwo potrafi w innych działach pracować sprężyście i owocnie, nasuwa się miśnawca wniosek dla każdego zupełnie jasny. Na wyciągnięcie odpowiednich wniosków jest jednak jeszcze czas; narazie zajmijmy się gościnnymi występami.

Chronologicznie pierwszym był występ Adama Didura w „Tosce”. Postać, stworzona przez niego, tak daleko odbiegła od szablonu, tyle w niej było głębokiego wyrazu w oddaniu demontażu i nienawiści, tyle prawdy i bezpośredniości, że potrafiła wywrzeć niezwykle silne wrażenie. Głosem imponował Didur siłą i pięknosciami swego znakomicie wyszkolonego głosu, zwłaszcza jako kardynał w „Zydówce” artysta przeszedł sam siebie pod względem wokalnymi i zdobył niezwykle sukcesy.

Jako Rachelę wystąpiła Primadonna opery lwowskiej p. Rena Piffier-Lax. Spiewaczka posiada bardzo piękny sopran i umie nim doskonale władać. Głos oparty na wyrobionym oddechu (trochę za głośnym), ujmie szlachetnością brzmienia i miłą barwą spiewa bardzo muzykalnie i inteligentnie. Pomimo wrodzonego liryzmu potrafi wydobyc akcenty dramatyczne; umiejętnie włada również koloraturą, czego dowiodła jako Leonora w „Trubadurze”.

W starej tej operze spiewał nie byle kto, bo sam Gruszczyński. Nie zadaje sobie nawet trudu, aby go jeszcze raz pochwalić. Znany, niezrównany! Artysta posiada tak wspaniały głos i tak cudnie spiewa, że wszelką pochwałę byłaby za blada i nikła. Dr. Adam Mitscha.

Literatura i sztuka.

Propaganda polskiego przemysłu zagranicą. Wojny, któreśmy prowadzili, ustawiły zmiany w łonie rządu, nieobojęnie polityczne i wciąż rosnąca dewaluacja marki polskiej, wyrobiły naszym młodemu państwu inną opinię na całym świecie. Nieprzeleżnani wrogowie Polski unieśli zawsze wyobrzylenie to, co by o nas nie świadczyć mogło. — Natomiast Zachód wie wciąż jeszcze bardzo mało o ciągłości naszych wysiłków, o świetnych przejawach wciąż naprzód postępującej pracy, o olbrzymim rozwoju naszej wytwórczości przemysłowej.

Propaganda w tym właśnie zamierzona kierunku, jest odpowiedzią najlepszą na wszystkie niesprawiedliwe uprzedzenia wobec Polski. — Rząd nasz już oddawna myślał o wydawnictwie, któreby tego rodzaju zadanie spełnić mogło. — Stawały na przeszkodzie: polityka oszczędnościowa i brak dostatecznej inflacji. Z uznaniem tedy należy powitać wiadomość, że z inicjatywy Ministerstwa dla handlu i przemysłu, oraz Ministerstwa spraw zagranicznych, jakoteż Izby handlowej i przemysłowej i Dyrekcji Targów Wschodnich we Lwowie ukaza się wreszcie nakładem księgarzy H. Altenberga we Lwowie wydawnictwo tak bardzo potrzebne. — Publikacja ta pod tytułem: „Jak w Polsce pracują”, oheimne opis najważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych Rzeczypospolitej Polskiej w czterech językach (polskim, francuskim, angielskim i niemieckim), ilustrowany kilku tysiącami rycin, wykonanych w fotografurze, która jest dziś najsławniejszym wyrazem sztuki reprodukcyjnej.

Odpowiednie artykuły ogólne, informacje statystyczne, opracowane przez najlepsze siły rachowe, będą cennym uzupełnieniem poszczególnych działów. — W ten sposób powstanie imponująca całość, która nawet w najbardziej zakątkach świata będzie najlepszym świadectwem naszej żywotności. Nie dziw przeto, że przygotowawana publikacja wywołała żywe zainteresowanie w sferach wielkiego i średniego przemysłu.

NADESLANE.

Antoni Uwiera. Lwów, — ulica Halicka 1. 10. Niebawem okazja. Materie angielskie na ubrania płaszcze i kostiumy po cenach fabrycznych 2010n. IMPORT SUKNA, ul. Pańska 17 a, III. p.

Zagrody inwalidów.

Towarzystwo Zagrod dla polskich inwalidów im. T. Kościuszki odbyło 28 maja br. Walne zgromadzenie, pierwsze od przemieszczenia siedziby z Krakowa do Lwowa, pod przewodnictwem hr. Nikołaja Reya, wiceprezesa Towarzystwa, względnie honorarza Tadeusza Cieńskiego, prezesa dotychczasowej Delegatury Lwowskiej. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie administracyjne wiceprezesa Delegatury Dr. Ign. Dembowskiego i kasowe skarbnika ks. kanonika Dr. Alb. Warszylicza.

Z pierwszego wynika, że Towarzystwo mimo znaczne trudności, które sprawia obecna drożyzna przy zagospodarowaniu się na gruntach, przyznawanych inwalidom i niedostateczną ofiarność społeczeństwa, o ile chodzi o datki pieniężne, rozwija przecież lubo niedosć więcej pożyteczną działalność. Zawdzięcza się to przede wszystkim szczeremu darom w ziemi, jak ks. Seweryn Sapieżyn w Gajach pod Lwowem, śp. p. Anieli Kiełanowskiej w Kozłowie, w pow. Kamioneckim, p. Jana Waleriana Krzczunowicza w Kamienopolu w pow. lwowskim, hr. Stefana Badeniego w Werbkach ad Koropiec, w pow. buczackim, hr. Karola Lanckorońskiego w Porzeczu, (Karłowka), w pow. rudeckim, gdzie osiedlenia już dokonano, państwa Tadeuszów Cieńskich w Czystopadach, w p. zborowskim, hr. Stan. Czackiego w Porzeczu, w pow. Włodzimirskim, gdzie osiedlenie jest w toku. Der willy w Brzuchowicach, uczyniony przez p. Janową Hutawiczkową, spotykowane przez zamianę tej posiadłości na działkę wiejską. W najbliższym czasie nastąpi wejście w życie dalszych hojnych darowizn w ziemi: hr. Zygmunta Krastekiego na Wołyniu i ks. Lubomirskiego w pow.

herodeńskim. Zabudowanie się i zagospodarowanie na tych działkach, które w dotychczasowych warunkach drożyznianych było niemal niemożliwe, będzie udział ułatwione dzięki nader życzliwemu stanowisku p. wojewody lwowskiego. Okręgowej Urzędu Ziemi i Okręgowej Dyrekcji Odbudowy, które to urzędy na mocy upoważnień, wydanych od władz centralnych, zasilają osadników zagrod inwalidzkich wydatnymi pożyczkami oraz pomocą w materiale budowlanym.

Znaczne rozszerzenie działalności Towarzystwa wyniknie z powzięcia dalszej uchwały, mocą której Towarzystwo ma przejąć od Referatu Osad żołnierskich przy D. O. K. sprawy wielkiej darowizny hr. Fel. Skarbkowej całych wsi Orchowic i Niklowic (obecnie Skarbkowo i Fredrowo w pow. mościskim), jak również hr. Stan. Badeniego w pow. radziechowskim i hr. Mich. i Jerzego Baworowskich w pow. brodzkim. Wreszcie uchwalono nowy statut, wprowadzający ważne zmiany w ustroju Towarzystwa, dostosowane do obecnych warunków pracy, której zakresowi coraz szerszemu zbyt mało odpowiadają szczerze środki pieniężne, jakie tak ważny cel obywatelski uzyskuje od społeczeństwa. Spodziewać się też należy, że obecnie obok ofiar w ziemi, hojniej popłyną datki pieniężne i wpłaty liczeńszych członków. Towarzystwo urzędnie dotąd w Biurze przydziałem Tymczasowego Wydziału Samorządowego w Gmachu posejmowym, parter, gdzie je reprezentuje sekretarz p. Edward Helzer, przyjmujący zgłoszenia członków (roczna wkładka członka zwyczajnego wynosi dwa złote polskie).

Wiadomości bieżące.

Lwów, 15 czerwca.

TEATR WIELKI.

Piątek 15 czerwca o godz. 7.30 „Hegemoni”, opera w 3 akt, Meyerbeera (gościnnie występ Gruszczyńskiego).

Sobota 16 czerwca o godz. 2.30 „Orle” sztuka w 6 aktach Rostanda (dla młodzieży szkolnej).

Sobota 16 czerwca o godz. 7.30 „Labydzie lejlora” balet w 3 aktach Czajkowskiego (występ Kirsanowej i A. Fortunat).

Niedziela 17 czerwca o godz. 3.30 „Halka” opera w 3 aktach Moniuszki (występ Gruszczyńskiego, w roli Halki p. Platówny). — O godz. 7.30 „Coppelia” akt 1, występ Kirsanowej i A. Fortunato. „Pajace” ostatni gościnnie występ St. Gruszczyńskiego (w roli Neddy p. Lipowska, w roli Tonio p. Okoński).

Poniedziałek 18 czerwca o godz. 7.30 „Pomysł Króla Jegomości” komedia w 3 aktach A. Siedleckiego (50 proc. zniżki).

TEATR MAŁY.

Piątek 15 czerwca o godz. 7.30 „Świderek” kom. w 3 akt.

Sobota 16 czerwca o godz. 7.30 „Świderek” kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Niedziela 17 czerwca o godz. 7.30 „Świderek” kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Poniedziałek 18 czerwca o godz. 7.30 „Świderek”, kom. w 3 aktach Nicodemiego (50 proc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 15 czerwca o godz. 7.30 „Królowa Tanga” operetka w 3 akt. Lehara.

Sobota 16 czerwca o godz. 7.30 „Królowa Tanga” operetka w 3 akt. Lehara.

Niedziela 17 czerwca o godz. 7.30 „Królowa Tanga” operetka w 3 akt. Lehara.

Poniedziałek 18 czerwca o godz. 7.30 „Królowa Tanga” operetka w 3 aktach Lehara (50 proc. zniżki).

Prof. Wiktor Labuński odbędzie 17 i 18. bm. lekcje w szkole muzycznej S. Kaspara (ul. Kochanowskiego 4).

OD REDAKCJI. Naczelny redaktor „Słowa Polskiego” przyjmuje w redakcji tylko we wtorki, czwartki i soboty od g. 12—13. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko od godz. 12—14. Listy i komunikaty należy wrzucać do skrzynki redakcyjnej.

Ostatnie występy St. Gruszczyńskiego. Wielki artysta odwiedzając się szerokim rzeszom Lwowa, które tak gorąco przyjmują, wystąpi w niedzielę popołudniu w „Halkę”. Ceny nie zostaną zupełnie podwyższone, lecz będą wynosiły tyle, ile ceny dramatu. W ten sposób umożliwi się wszystkim usłyszenie fenomenalnego głosu Gruszczyńskiego, w naszej narodowej operze. — Wieczorem tego samego dnia tj. w niedzielę poezna się Gruszczyński z publicznością w najkapatelniejszej swej roli Cantia w „Pajacach”. By dać mo-

żność spokojnego nabycia biletów na te ostatnie występy znakomitego śpiewaka, rozsprzedaż biletów na niedzielę popołudnia i wieczór rozpoczęła się już dziś rano. Dość należy, że „Pajace” poprzedzi pierwszy akt baletu „Coppelia”, który tak bardzo się podobał.

Zwyczajne posiedzenie członków Związku Chrześ. Jedności Nar. Dz. IV. W piątek, 15 bm., posiedzenie nie odbędzie się, natomiast zwraca się uwagę PT. członków Z. L. N. Dz. IV., że w dniu powyższym o godz. 7 wieczorem w lokalu klubu, Pańska 1. 11, odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie członków Z. L. N., na które PT. członkowie winni bezwarunkowo jawnie się ze względu na możliwość omawiać się mających spraw aktualnych.

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek, 18 bm., o g. 6 popoł., w Instytucie Zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 1. 4) z następującym porządkiem dziennym: Prace naukowe przedstawia członkowie Towarzystwa: Prof. M. Franke, Prof. S. Niementowski, Prof. W. Nowicki, Prof. W. Rogala.

Muza rymotwórcza na medycynie. Koło naukow-artystyczne Medyków urządzi w sobotę 16 bm. o godz. 7 w „Świątlicy Medyków” ul. Plekarska 52, wieczór autorski członków Koła; kolegów Jan Kowskiego, Bajsarowicza, Karasińskiego, Liebarta i Vogla.

Narodowa Organizacja Kobiet zaprasza wszystkich członków na walne zebranie w dniu 16 czerwca o godz. 5.30, w lokalu przy ul. Ossolińskich 11.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku Sędziów Małopolski (Sekcji Lwów) odbędzie się w niedzielę, 24 czerwca br., o g. 10 przedpoł., w wielkiej sali rozpraw Sądu okręgowego karnego we Lwowie, ul. Batorego 1. 3, I. p. Porządek dzienny: 1) Zgłoszenie; 2) Odczytanie poprzedniego protokołu; 3) Sprawozdanie z czynności Wydziału; 4) Sprawozdanie skarbnika i Komisji rewizyjnej; 5) Uchwalenie wysokości wpisowego i rocznych wkładek; 6) Wybór nstepujących członków Wydziału, dalej członków Komisji rewizyjnej i czterech delegatów; 7) Wnioski Kół i członków Sekcji oraz interpelacje. Na wypadek, gdyby o oznaczonej godzinie nie zebrała się wymagana paragr. 7, punkt 2. lit. e. ilość członków Sekcji, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie tego samego dnia, o g. 10.30 przedpoł., które będzie upoważnione do powzięcia ważnych uchwał bez względu na ilość obecnych. Co do sposobu głosowania i zgłaszania wniosków, zwraca się uwagę PT. członków na przepisy paragr. 17, część 2, lit. b. i d. statutu Związku ze względu na ważność spraw, które na Walnym Zgromadzeniu będą omawiane. Uprasza się Zarząd Kół o wysłanie delegatów. — Za Wydział: Prezes: Sznajder, mp. Sekretarz: Z. Bańkowski, mp.

Ze Związku Ludowo-Narodowego. Przypomina się, że walne zgromadzenie Związku Lud.-Nar. odbędzie się dziś w pią-

tku. Członkowie Związku sechca miad przy sobie legitymacje członkowskie, wzgl. zglosz sie u skarbnika Kola.

Koncert uczniowski. W niedziale, 17 czerwca br., o g. 12 w pol. odbędzie się w sali Polskiego Tow. Muzycznego koncert uczniowy prof. Konserwatorium Zofii Kozłowskiej. Program koncertu poświęcony jest wyłącznie muzyce religijnej i obejmuje między innymi utwory wielogłosowe najcenniejszych mistrzów jak Palestrina, Anerio, O. Lasso i Gomółka. Stylowe to kompozycje, rzadko wykonywane z powodu swych trudności technicznych, odspiewa zespół solistów pod kierownictwem Dr. Adama Mitschy.

Exzamin wstępny na I. rok Państw. kursów nauczycielskich w dniach 26, 27 i 28. czerwca br. od godz. 4 popołudniu. Podania należy wnosić do Dyrekcji między godz. 10—11 rano — szkoła męska św. Antoniego II. p. 3674

Założyciele S. A. Wawel pp. Michał Rybnicz, wiceprezes i Aleksander Zieliński, członek Komitetu wykonawczego, wystąpili z Rady Nadzorczej; ustąpił również zarządzający wiceprezes p. Dr. Juliusz Aszkazy. 3684

Exzamin wstępny do klasy I. gimnazjum im. H. Jordana, ul. św. Mikołaja 1. 15, odbędzie się 16 czerwca br. Wpisy i zgłoszenia przyjmuje kancelaria od g. 1—2.

Do szczerzenia ochronnego przeciw ospie zgłosiło się w ciągu maja około 8 tysięcy osób, głównie młodzieży szkolnej, dzieci małych do pierwszego szczerzenia stosunkowo mało. Szczerzenie ochronne wkrótce się zakończy, poczem ci, którzy się nie zgłosili, ulegną ustawowej karze i będą musieli szczerzyć się na koszt własny.

Dziennikarze rumuńscy we Lwowie. Dziś o godz. 9.10 przybyła do Lwowa delegacja dziennikarzy rumuńskich prowadzona przez reprezentanta ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie p. Zeligawskiego. W skład delegacji wchodzi dr. A. Bercovitz, redaktor „Independance Roumaine” oraz „Bukarester Presse”, Liviu Nasta redaktor „Argus”, oraz „Kelety Ujsag” (węgierski dziennik wychodzący w Culu), I. Foti redaktor Viitorul, T. Devecchi redaktor Indreptarea, N. Dawidescu redaktor Aurora, M. Negru redaktor Universul, H. Jonescu redaktor Pressa i Lupta. Goście rumuńscy zamieszkali w hotelu Krakowskim. Podczas swego dwudniowego pobytu we Lwowie odwiedzą Izbę handlową, tudzież zwiędzą Ossolineum, Muzeum Wł. Łozińskiego, Muzeum Sobieskiego, Muzeum Dzieduszyckich, pomorane Raclawicka i Pałac Sztuki. Będą także w Teatrze miejskim. — Wyjeżdżają dnia 15 czerwca o godz. 23.55.

Wyjasnienie. Rezerwy porucznik W. P. Marjan Konarski, o którym była u nas notatka, że urządził sobie strzelanie za rogatką stryjską, wyjaśnia zgodnie z przez nas otrzymanymi skądinąd informacjami, że istotnie strzelił do jakiegoś opryska hajdamackiego, który go zaczepił, zeliży i uderzył laską. Opryszek zbiegł w zboże, a porucznik Konarski cały epizod wyjaśnił na Komendzie placu. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że hajdamacy sportowcy z boiska za rogatką stryjską zbyt buńczuczni są wobec polskiej publiczności, co może łatwo wywołać niekorzystne dla nich awantury. Władze polityczne winny zwrócić na tę junakierię hajdamacką bacniejszą uwagę.

Cech Szewców Warszawskich, do którego zwracają się bezustannie cechy miast polskich ze skargami na liczne bolączki ogółu szewstwa, organizuje w dniach 29 i 30 czerwca br. w Warszawie Zjazd Szewców. Z uwagi na to, że rzemiosło wszędzie wymaga zorganizowania się i wprowadzenia odpowiednich reform, wszystkie cechy z całej Polski obowiązane są wysłać swoich delegatów na Zjazd. Biuro Zjazdu mieści się w Cechu Szewców, Warszawa, ul. Żorawia 1. 2.

Przyjmowanie kandydatów do wojskowej szkoły sanitarnej. Wojskowa szkoła sanitarna w Warszawie, której zadaniem jest przygotowanie dla W. P. zawodowych lekarzy wojskowych, przyjmuje w roku akademickim 1923/24 obywateli polskich w wieku od lat 17—24, maturzystów szkół, uprawniających do wstąpienia na Wydział lekarski Uniwersytetów polskich. Przez maturzystów bezpośrednio po ukończeniu szkół średnich mogą być przyjęci również i słuchacze innych wydziałów Uniwersytetów polskich (oprócz lekarskiego), chcący przemieść się na Wydział lekarski Uniwersytetu warszawskiego. Podania o przyjęcie do W. S. S. winny być złożone najdalej do dnia 20 lipca br. Bliższych informacji udziela Szefostwo Sanitarne D. O. K. VI, ul. Jagiellońska 7, III. p.

Walka z alkoholizmem. Polskie Tow. Higieniczne we Lwowie komunikuje nam, że na walnym zgromadzeniu uchwalilo zaprotestować jak najenergiczniej przeciw zamierzonym w czasie gabinetu gen. Sikorskiego zmianom ustawy antialkoholowej uchwalonej przez Radę ministrów w projekcie noweli z dnia 14 lutego 1923 roku. Widząc w tym projekcie niczem nie usprawiedliwiony oportunizm fiskalny i niczem nieuzasadnioną ustepliwosc wobec gospodarczych rzekomo interesów społecznych, Polskie Towarzystwo higieniczne we Lwowie zwraca się do miarodajnych czynników z gorącym wezwaniem o utrzymanie w całej rozciągłości postanowień ustawy z 23 kwietnia 1923 i tak w niedostatecznej mierze uwzględniającej postulaty higieny

społecznej ale stanowiącej już domiosły krętek dla podniecenia moralnego i fizyczne go zdrowia społeczeństwa. Polskie Towarzystwo higieniczne wyraża najgłębsze przekonanie, że każde ustępstwo od ustawy zwalczającej alkoholizm, przynieść musi olbrzymie szkody dla Narodu i Państwa.

— **Stosunki w P. K. U. Lwów—Miasto.** Po śmierci śp. ppłk. Kurzbauera, człowieka chorowitego i nie posiadającego potrzebnych sił do borykania się z trudnościami, właściwemu służbie poborowej, objął P. K. U. mjr Słowikowski, znany z energii i mający za sobą kilkuletnią pracę w dziale poborowym, z bardzo dodatniemi wynikami.

Powyższą decyzję p. gen. Jędrzejewskiego przyjęła opinia publiczna z prawdziwym zadowoleniem, a to tak ze względu na wybór komendanta P. K. U., jakoteż zarządzone równocześnie zmianę całej obłady personalnej w P. K. U. miasto. Skutki tego zarządzenia są widoczne już w pierwszych dnach urzędowania mjr. Słowikowskiego, który przy obecnie odbywającym się poborze rekruta r. 1902 stanowiska, wymkające z obowiązku przewodniczącego komisji, mającego na celu interesy Armji i dobro Państwa, a niechcąc znać najeźdźcy narodowych, jako klasy uprzywilejowanej, natrafił już na wstępnie na trudności ze strony innych członków komisji. Z powodu powyższego stanowiska mjr. Słowikowskiego spowodowaną nawet została krótka przerwa w urzędowaniu komisji poborowej w ub. środę. — Wskazaniem było, aby Województwo, idąc za przykładem p. gen. Jędrzejewskiego, przeprowadziło odpowiednie zmiany w Departamencie wojskowym Magistratu, zaś pp. radnym miejskim radzimy zainteresować się bliżej powyższą myślą. — Mjr. Słowikowskiemu życzymy powodzenia na nowym posterunku i wytrwania w zajętem stanowisku, a społeczeństwo udzieli mu swego poparcia.

— **Kłopoty z otwieraniem sklepów.** Pisza nam z miasta: „Krzywdą nam się dzieje! Z rozporządzenia władz, sklepów spożywczych przed g. 8 rano otwierać nie wolno. Mężowi i dzieciom muszę dać śniadanie przed g. 8-mą. Mieszkam daleko od placu targowego. Jeżeli chleba nie zostało z dnia poprzedniego, to maż do biura a dzieci do szkoły idą na głodno. Czasem o ile niema pobojanta na ulicy, to właściciel sklepu z łaski, przez uchylone drzwi, sprzeda parę bułek. Rzadko to bywa, bo zwykle posterunkowi o tej właśnie porze sa na posterunku, czyhając na wylamujących się z podprawa. Sąsiadka dała mi radę: „Idź pani do szynku; szynk otwarty już przed 6-tą; tam wprawdzie trochę drożej, lecz wszystkiego panj dostanie“. — Czyż więc nie należy uderzyć na alarm? Czyż to się godzi, czy dobra i sprawiedliwa rzecz jest by alkohol miał pierwszeństwo przed chlebem powszednim? Rozumiem, że rozporządzenie co do godzin otwarcia sklepów wimo dotykać dużych magazynów kolejarzno-spożywczych, lecz chyba właścicielom drobnych sklepików, sprzedających przeważnie po kilka deka, należy zostawić wolność i swobodę otwierania sklepików wedle ich uznania i chęci, ku ich osobistej korzyści a ku wygodzie i pożytku wi publiczności. — Zna urzednika“.

— **Pożar w szkole żydowskiej.** Wczorajszej nocy wybuchł w szkole żydowskiej przy ul. Rappaporta 15 pożar, spowodowany nieostrożnością ze strony Borucha Ehrlicha, który udając się na spoczynek, pozostawił na stole płonącą świecę. Od święcy, która dopaliła się w całości, zajął się stół i obok położone sprzęty. Ogień rychło ugazsono.

— **Napad rabuszkowy z rogatką żółtkiewską.** Wczoraj wieczorem powracał furą ze Zboisk do miasta inż. Jan Schnizer. Gdy furą przejeżdżała koło fabryki „Gafota“ — wstrzymali ją jacyś trzej nieznanii napastnicy, z których jeden stanął przy koniach, dwaj inni zbliżyli się do inż. S. i zażądał wydania portfela z pieniędzmi. Napadnięty uczynił zadość wezwaniu i wydał podniejskim banknotom i mil. mk., podczas gdy woźnica oddał im 200000 mk. Napastnicy otrzymawszy pieniądze — czempredzej zbiegli. Policja, zawiadomiona o napadzie, rozpoczęła dochodzenia i w krótkim czasie aresztowała sprawców, którymi byli Leon Martula i Maciej Mańko, obaj zamieszkałi na Zamarstynowie. Niebawem post. Bałukiewicz przytrzymał trzeciego napastnika, Władysława Czernyja. Poszkodowani podczas konfrontacji rozpozнали w nich sprawców napadu. Wszystkich trzech, zaprzeczającemu temu, aresztowano.

— **Oryginalne zarządzenie** wydał właściciel kamienicy nr. 30 przy ul. Sobieskiego, wzywając lokatorów, by wracali do domu o godz. 10-tej wieczorem, gdyż poźniej brama nie będzie otwierana!

— **Przechowywał pod strzechą dwa karabiny i rewolwer.** Ludność ruska wciąż jeszcze przechowuje skrycie broń i amunicję, kryjąc ją bądź w strzechach, bądź zakopaną w ziemi. Wczoraj przystawiono do tutejszego Urzędu śledczego Semena Jabłobnkiego z Wyżhradnika; przysiółka koło Szkiła. Jabłobnki przechowywał w strzechy tylko dwa karabiny i jeden rewolwer i naturalnie twierdził, że ktoś skrył je tam bez jego wiedzy.

— **Eksplozja w warsztacie ślusarskim.** W warsztacie mechaniczno-ślusarskim Władzimerza Janasza przy naprawianiu żelaznej beczki z benzyny, nastąpiła wczorajszego wieczoru eksplozja nagromadzonego w niej gazu. Zajęty tą robotą ślusarz An-

toni Czarniecki doznał silnego poparzenia i został odwieziony do szpitala.

— **Walciarze dalej żerują!** Wywiadowca Liebita pełniący służbę w chwili przyjazdu pociągu złoczowskiego, przytrzymał walciarzy, ciągnących z prowincji na dolarowy żer do miasta. Tak Abraham Babad z Buska nie mógł wyjaśnić źródła, z którego otrzymał 20 dolarów i 100 lej rumuńskich, podobnie Boruch Manberg z Gologór miał przy sobie 10 dol., które wioził na czarną giełdę. Dolary zostały skonfiskowane i złożone w komisariacie policji.

— **Z kręgu żydowskich interesów.** Kupiec wiedeński, Ignacy Gittesberg poruczył Bernardowi Wittmannowi sumę 5 mil. mk. z prośbą, by niewiadze wycęził we Lwowie jego ojcu Natanowi. Wittmann przywłaszczył sobie pieniądze i o ich zwrocie ani myśli. Poszkodowany wniósł wczoraj przeciw niemu skargę o sprzeniewierzenie.

— **Znakomita szczepionka** ospana Prof. Kretowicza wytworzona przez „Serovac“, Senatorska 5, jest we wszystkich aptekach do nabycia. Zwracać uwagę na firmę, 3631

Dział Ekonomiczny.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 14 czerwca 1923.

W dewizach — pod wpływem wysokich notowań Warszawy — silna zwyżka, a obroty ożywione

Akcje zwyklowe, zwłaszcza awansowały silnie „Pociski“ przy niedostatecznej podaży, oraz akcje cukrowe, Parowozy i Tespy.

W akcjach niekotowanych również tendencja zwyżkowa przy dużych obrotach, zwłaszcza w Cegielskim, Jaworznie, Chybi i Nitratach.

Placono dziś w tysiącach:

Bratger 115, Azot 24, Cemeński 63—67, Chybi 175—178, Gazolina 65, Gazociągi 22, Gazy 590—600, Jaworzno 600—610, Len 36, Nitrat 18, nief. 16, Lesienice 55, Macleoid 25, Olkusz 80—81, Przem. węglowy 5, Rolindustria 13, Szkło 33, Terpentyna 14, Lokomotywy 50.

Transakcje w akcjach (w tysiącach mk.): Browary 235, 245, 250, (222 i pół, 222), Cmielów 63, 64, (56, 55), Gafota 20, 20 i pół, 21, Karpalit 43, 44, Niemojowski 63, 64, Parowozy 133, 130, 134, 133, 134, 130, 135, Pezet 19, 18 i pół, 17 i pół, (18, 17), Pocisk 58, 60, 62.

Nafta 32, 33, 32 i pół, 33, 32 (28, 29), PIB, 26, 27, 28, Rakszawa 122 i pół, 125, 124, 123, 123 i pół, 123 i pół, Siersza 26 (20), Siersza g. 245, 250, 255, 262, 263, 263, 260, 264, 257, 260, 259, 265, Tesp. 263, 265, 268, 270, 265, 266 i pół, 275, P. T. H. 15, 16, Tepege 125, Chodorów 180, 175, 176, 174, 178, 179, 182, 180, 179 i pół, 180, 179.75, 180 i pół, 180, 179.75, 180, 179 i pół, 179.75, Oikos 130, 130 i pół, 131, 129, 128, 130, 129, Zieleniowski 380, 390, Bk hipoteczny 20.75, 21 i pół, 21.75, 22, 22 i pół, 22, 22 i pół, Pow. Bk Kredyt. 9, 10, Bk Przem. 17, 17 i pół, 17, 16 i pół, (15, 15 i pół), Z. B. A. 14, 15, 14.

Transakcje w dewizach: Berlin 90, 89, 93, Praga 24, 2500, 2475, 2455, 2500, 2525, 2450, 2475, Kor. czesk. 2490, 2450, 2475, N. Jork 84500, 85000, 84000, Dolar 83500, 84250, 85000, Bukareszt 420, 450, Belgja 4700, 4300, 4700, 4900, Holandia 37000, Paryż 5035, 5100, 50750, 5125 Londyn 379000, 380000, 390000, 395000, 400000, 398000, 397000, 390000, 397000, Medjolan 4200, Zurych 15500, 15600, 15700, 15750, 15800, 15700, 15825.

Wartość nomin.	Ostatnia dwiud.	Akcje	14 czerwca		13 czerwca	
			placą	żądają	placą	żądają
Mkp.	Mkp.	z kuponem bieżącym	transakcje			
280	70—	Bank Związkowy	8000	—	—	—
280	120—	Bank hipoteczny	21000	23000	21500—22500	20000—21500
1000	300—	Bank handl. pozn.	100000	—	—	—
280	35—	Bank Małopolski	11000	—	—	11000—12000
280	42—	Bank powsz. kred.	8500	10500	9000—10000	8000—7500
230	42—	Bank Przemysłow.	16000	19000	16000—17000	16500—17000
1000	250—	Bank Rolniczy	23000	—	—	—
280	84—	Bank Ziem. kred.	13500	15500	14000—15500	13500—17000
280	43—	Bank Ziemny	1000	—	—	—
500	500—	Agrochemia	—	—	—	—
140	140—	Browary	230000	255000	235000—250000	218000
1000	200—	Chodorów	174000	183000	175000—182000	156000—161000
140	28—	Cmielów	62000	65000	63000—64000	51000—64000
140	300—	Gafota	19000	22000	20000—21000	18500—20000
140	1540	Galicja	2200000	—	—	—
140	70—	Górka	400000	—	—	—
140	186—	Karpalit	42000	45000	43000—44000	—
1000	90—	Krakus	54000	—	—	—
1000	300—	Niemojowski	62000	65000	63000—64000	59000—63000
500	60—	Oikos	127000	132000	125000—131000	118000—120000
500	200—	Parowozy	129000	136000	130000—135000	124000—120500
350	—	Pezet	17000	20000	17500—19000	18000—18750
500	100—	Pocisk	57000	63000	59000—62000	50000—53500
500	225—	Polska nafta	31000	34000	32000—33000	26000—27000
10000	1500—	Polskie Tow. Bud.	25000	29000	25000—28000	26500—28000
140	100—	Potega	17000	—	—	—
200	24—	Rakszawa	122000	120000	125000—124000	118000—172000
140	—	Siersza elektr.	25000	27000	26000	240000
140	—	Siersza gór.	240000	270000	245000—265000	235000—240000
700	140—	Tepege	120000	130000	125000	—
1000	150—	Tespy	250000	280000	263000—275000	245000—248000
500	180—	Ursus	36000	—	—	—
140	170—	Zieleniowski	375000	395000	380000—309000	355000—360000
500	100—	Polski Glob	4500	—	—	—
140	70—	Polbal	19000	—	—	—
1000	600—	Polskie Tow. handl.	14500	16500	14000—15000	135000—140000
500	100—	Polsot	14000	—	—	—
140	28—	Wawel	2500	—	—	—
140	—	Żegluga Polska	5500	—	—	—

Dewizy i waluty	14 czerwca		13 czerwca		14 czerwca		13 czerwca	
	placą	żądają	placą	żądają	placą	żądają	placą	żądają
1 dolar ame.	84300—	85300—	80250—	80750—	84500—	85500—	80750—	81250—
1 dolar kan.	83000—	82500—	77500—	78000—	—	—	—	—
1 dynar	800—	820—	800—	820—	830—	850—	820—	840—
1 funt sterl.	395000—	399000—	376000—	378000—	396000—	400000—	376000—	378000—
1 fr. belg.	4600—	4800—	3975—	4025—	4650—	4900—	3975—	4025—
1 fr. franc.	3050—	3125—	2975—	3025—	3050—	3125—	3075—	3125—
1 gld. holen.	—	—	—	—	3250—	38500—	31700—	32300—
1 fr. szwajc.	15000—	16000—	13800—	14800—	15000—	16000—	13800—	14800—
1 kor. austr.	114—	116—	114—	116—	115—	118—	115—	117—
1 kor. cze.	2480—	2520—	2380—	2420—	2485—	2530—	2400—	2450—
1 kor. duń.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. norw.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. szwec.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. weg.	1420—	1400—	14—	1440—	1430—	1470—	1430—	1450—
1 lei	470—	490—	350—	420—	480—	495—	380—	420—
1 lira	4175—	4220—	3760—	3800—	4175—	242—	3780—	3720—
1 mk. niem.	085—	090—	085—	090—	087—	093—	087—	092—

BONY ZŁOTE 13760 MAREK.
Warszawa (PAT.) Na podstawie ustawy z dnia 28 marca 1923 r. w przedmiocie wypuszczenia 6 proc. bonów skarbowych, pan minister skarbu ustanawia cenę na bony S. A. I., B. I. C. I. na 13700 Mk. Nowo ustalona cena obowiązuje od dnia 15 bm.

Wiadomości gospodarcze.

Ustalenie wysokości opłat wywozowych na drewno. Stosownie do rozporządzenia z dnia 16 maja 1923 (Dz. U. Rz. P. Nr. 54) wprowadzone opłaty wywozowe na drewno zostały ustalone aż do odwołania w następującej wysokości: budulec 1/2 szylinga za 1 m³, inne gatunki drewna iglastego nieobrobionego 1/4 szylinga za 1 m³, osika 1 szyling za 1 m³. Przy wadze 700 kg. za metr sześć. drzewa opłaty te wynoszą jedną czternastą szylinga od 100 kg. budulca, jedną dwudziestą ósmą szylinga od 100 kg. wszystkich innych gatunków drzewa iglastego nieobrobionego, oraz jedną siódmą szylinga od 100 kg. osiki. W związku z wprowadzeniem zakazu wyw. z drewna Ministerstwo Skarbu komunikuje, że urzędy celne otrzymały polecenie odprawienia bez pozwoleni tych transportów drewna, które zostały załadowane do wagonów najpóźniej w dniu 24 maja br.

Targi i wystawy zagraniczne. Międzynarodowa wystawa w dziedzinie wynalazków i postępów w przemyśle odbędzie się w Turynie od 8 do 30 września br.

Międzynarodowa wystawa zastosowań mechaniki i elektryczności odbędzie się w lipcu w Gandawie.

Międzynarodowy jarmark próbek w Neapolu odbędzie się od 16 do 30 września b. r.

Mkp. w Zurychu	0-0075 cent.
Dolar	85 300 mkp.
Mk. niem.	0-90 mkp.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14 czerwca.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 56000 (got.), 86270 (czeki), marki niem. 6.79, kor. czeskie 2570 Belgja 7740, Berlin 6.79, Gdańsk 0.83, Holandia 34700, Londyn 402000, N. Jork 85000, Paryż 5535, Szwajcaria 15800, Wiedeń 1.00, Włochy 4070, Praga 25.70.

Akcje: Bk dysk. 290000, Bk handlowy 307500, Bk dla handlu i przemysłu 84000, Bk kred. 85000, Polski Bk Przem. Lwów 17000, Bk zachodni 350000, Bk Zjedn. Ziem polsk. 63000, Bk społ. zar. 142500, Bk Zachodni 25000, Puls 230000, Wild 18500, Chodorów cukr. 185000, Czersk 520000, Częstochka 850000, Gosławice 210000, Michałów 95000, Warszawa rafin. cukr. 450000, Przemysł drzew. 20000, Warsz. Tow. kop. węgl. 200000, Cegielski 56000, Firlej IV i V em. 66000, Łazy 22500, Lilpop 76000, Modrzejów 210000, Norblin 63000, Ostrowieckie Zakł. 310000, V em. 270000, Rohn i Zieński 48000, Rudzki i Ska 98000, III em. 90000, Starachowice 38000, V em. 350000, Ursus II emisja 78500, Pocisk 63000, Parowozy 126000, Zieleniowski, 365000, Żyrardów 615000, Borkowski 54000, Hurt 21000, Jabłkowski 20000, Żegluga 32500, Spies 65000, Cmielów 64000, Haberbusch i Schiele 125000, Polska nafta 31500, Nobel 127000, Tepege 120000, Pustelnik 80000, Sita i Światło 62000, Spirytus 100000, L-nartowicz 25000, Belpol 21000, Elektryczność 290000, Pol. Tow. Elektrycz. 34000, Sole potasowe 305000, Pożyczka złota 90000. (Pat.)

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14 czerwca.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 80500, franki franc. 5595, szwajcarskie 15500, funty szt. 405000, marki niem. 0.84, kor. austr. 1.22, kor. czeskosłow. 2600, floreny holend. 34300.

Akcje: Polsk. Tow. handl. 17000, Impex 1500, Pharmia 62000, Polski Glob 2000, Żegluga polska 5000, Zieleniowski 40000, Cegielski 64000, Warsz. społ. bud. par. 130000, Trzcinia fabryk. masz. 55000, Górka cement 415000, Siersza gorn. 295000, Tepege 140000, Polska nafta 38000, Pokucie 37000, Krakus 42000, Chodorów cukr. 190000, Siersza elektr. 30000, Cmielów 72000, Strug 23000, Polski Bk Przemysłowy 17000. (Pat.)

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin. (Tel. wł.) 14 czerwca. Warszawa 125, Marka polska 123. Amsterdam 42792 i pół, Buenos Aires 38902 i pół, Bruksela 5885, Chrystjania 17955, Kopenhaga 19451, Sztokholm 28428 i pół, Helsingfors 2892 i pół, Włochy 4987 i pół, Londyn 503737, N. Jork 107730, Paryż 6783, Szwajcaria 19201 i pół, Japonia 51371, Rio de Janeiro 10576 i pół, Wiedeń 150.87, Praga 3172, Sofia 1271 i pół, Belgrad 1172, Budapeszt 13.46, Hiszpania 15710 i pół.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 14 czerwca
Berlin 0.0053, Holandia 218.30, N. Jork 557.50, Londyn 25.71, Paryż 35.35, Medjolan 25.80, Praga 16.65, Budapeszt 0.08, Bukareszt 2.85, Belgrad 6.05, Warszawa 0.0075, Wiedeń 0.0078 i pięć ósmych, Austr. kor. stempl. 0.0078 i pół.

ZBOŻE.

Lwów, 14 czerwca 1923.
Giełda nielicznie odwiedzana — ogólny obrót 60 ton — zainteresowanie wyłącznie w życie, pozatem zastój.
Tendencja zwykła — usposobienie słabe.
Żyto małopolskie 65 ex 1922 r. 7000—14000.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział we Lwowie

placiła za	14 czerw.	13 czerw.
1 austr. kor. złotą	14510	13670
1 markę niem. złotą	17059	16970
1 rubel złoty	36349	34715
1 frank złoty	13317	13017
1 gram czystego złota	47593	44838
1 dukat	163726	154242
1 gram srebra	800	800

Z Rady miejskiej.

Wreszcie.

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady m. prez. Neumann odczytał pismo Prokuratora Sądu apelacyjnego, zawiadamiające Radę, że Zakład karny M. Magdaleny zostanie z dniem 1 lipca br. zwinięty i budynek oddany na cele Politechniki lwowskiej (oklaski).

Nowi radni.

R. dr. Wereszczyński w imieniu komisji matki zawiadomił Radę, że r. W. Jakóbczyński z powodu choroby złożył godność członka Rady. Prez. Neumann złożył r. Jakóbczyńskiemu podziękowanie za pracowitość, jaką odznaczał się w ciągu piastowania godności a komisja matki zaproponowała w miejsce jego dr. Zygmunta Danielskiego, znanego lekarza.
W miejsce śp. Winiarza powołano do Rady ponownie dr. Tadeusza Dzwonickiego.

Rada opiekująca szkołą mierzniczej.

Na wniosek komisji matki powołano do Rady opiekującej szkołą mierzniczej r. inż. Biernackiego.

Przeciw spekulacji walutowej.

R. Sudhof poruszając sprawę spadku marki, który spowodowała spekulacja walutowa, postawił wniosek nagły, wzywający rząd, by przez stosowne zarządzenie położył kres spekulacji walutowej.

Wniosek ten dał partjom lewicowym powód do ataku na rząd obecny. Pierwszy zabrał głos r. Szczyrek wypowiadając to, co od kilku dni wypisuje organ jego, okraszając swe przemówienie niesmacznymi i niewykładowymi. Zdaniem mówcy rząd obecny jest kapitalistyczno-paskarski i on ponosi winę obecnych stosunków.

R. dr. Próchnicki przylgając się do wniosku, sądzi jednak, że w dyskusji należy zachować właściwą miarę. Zarzuca się obecnemu rządowi, że spowodował spadek marki. A wszak od upadku rządów Poniakowskiego dolar poszedł 4-krotnie w górę, a za Sikorskiego 3-krotnie i nikt mu z tego zarzutu nie robił. Obecny spadek marki jest następstwem dawnych stosunków i nie jest jeszcze katastrofą. Lecz mylnie jest twierdzenie p. Szczyrka, jakoby rząd obecny popierał obszarników i kapitalistów.

bo właśnie te warstwy zostały wzięte za nawias i organy tych warstw właśnie atakuje obecny rząd.

R. Dr. Szydelski imieniem swego stronnictwa chrz.-kat. zaprotestował, jakoby w stronnictwie tem znajdowali się paskarze i kapitaliści. W końcu mówca wyraził żal, że sprawę ekonomiczną rozdmuchuje się do ataków politycznych na rząd w tak trudnych dla Polski czasach.

Zabierali jeszcze głos r. Buber, walczący sofizmatami i r. Laskownicki, którego zabolało to, że ktoś mógł powątpiewać w do broczyne skutki Sikorskiego i Hartleba, obryzgując całym jadem nienawiści rząd prawicowy, no i przedstawicielei ósmki, twierdząc, że obecnie jest gorzej i będzie gorzej.

Należytą odprawę otrzymali opozycjoniści od r. dr. Próchnickiego, który w spokojnem a rzeczowem przemówieniu wykazał lewicę, że się myli a wprost zamknął usta socjalistom, wykazawszy, jak to p. Moraczewski napychał bogatym chłopom kieszenie.
W rezultacie wnioszek r. Sudhofa uchwalono.

Z kolei przystąpiono do wniosku r. dr. Bubera, postawionego w czasie dyskusji: nad poprzednią sprawą, że Rada m. Lwowa wypowiada się przeciwko projektowanemu zmianom ustawy o ochronie lokatorów i wzywa posłów i senatorów stolicy, by przeciwko niej głosowali.

W głosowaniu imieniem wnioszek ten upał 49 głosami przeciwko 24.

Wniosek r. Maksymowicza oświadczający się za stopniową podwyżkę, odesłano do komisji mieszkaniowej.

Pożyczka.

W myśli referatu r. Pierożyńskiego uchwalono zaciągnąć pożyczkę w sumie 1 milarda 200 milionów marek na cele administracyjne.

1 milion za przynależność.

Na wniosek tego samego referenta podwyższono opłatę za wydanie przynależności do gminy m. Lwowa do 1 milj. marek.

W dalszym ciągu obrad uchwalono podwyższenie opłat od napojów alkoholowych, poczem o godz. 10 zamknięto obrady dla braku kompletu.

Ze Związku Sędziów Małopolskich.

Sprawozdanie Wydziału (Sekcja wschodnia) za miesiąc kwiecień 1923.

—X—

Jak poprzednio tak i w tym miesiącu głównym przedmiotem obrad na posiedzeniu Wydziału była sprawa projektu uposażenia, który przechodził zmienne koleje, a w ostatniej fazie doznał pewnych zmian dla nas niekorzystnych, przeważnie z powodu stanowiska Ministerstwa Skarbu. Okazała się konieczną interwencja bezpośrednia w Warszawie, w tym celu wysłanie naszego delegata, której to czynności podjął się wiceprezes S. O. Wójcicki. Celem pokrycia kosztów tej podróży uchwałił Wydział pobrać od wszystkich sędziów i prokuratorów (okręgu Sekcji lwowskiej) jednorazowo po 2000 mk. Nasz delegat przedstawił, gdzie należy, nasze postulaty w porozumieniu z Zarządem głównym Zrzeszenia Warszawskiego. W czasie tego bytności w Warszawie uzgodniono projekty nadesłane przez poszczególne Związki Sędziowskie, ułożono jeden wspólny memoriał i wniesiono na ręce ministra Makowskiego; aplikanci przedłożyli osobny memoriał w sprawie uposażenia.

Rzecz była utrudniona także i z tego powodu, że poszczególne sądy okręgu krakowskiego wbrew statutowi Związku wniósły osobne memoriały bezpośrednio do Ministerstwa w pokaźnej ilości 45.

Drugą, najważniejszą sprawą, którą omawiano na posiedzeniu Wydziału w tym czasokresie, był projekt ustawy o ustroju sądownictwa. Dyskusja nad tym projektem nie została jeszcze ukończoną. Załatwiono też szereg spraw bieżących. Z funduszu zapomogowego przyznano dwa zasiłki po 50,000 mk. wdowom po sędziach pp. E. k. i M. K.

W Administracji naszej złożyli.

Na odcemniących inwalidów W. P. Tow. „Latarnia”: Stanisława Smoleńska z Cwiłtowej 10000 mk.; Związek Gospod. funk. kurat. O. S. L. przy likwidacji czynności konsumu, pozostałość 130000 mk.; Uczniowie i uczenice kl. V. w dnu imienia nauczycielki Zofii Tomaszewskiej 30000 mk.
Na Bratnią Pomoc w Gdańsku: Wyższe kursa ziemiańskie 200000 mk.
Na Cegielnię Wawelską: Emil Ringel, Boryslaw, z okazji imienin 100000 mk.

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ.

- M. STEINPAUS Lwów, Krasickich 18 a, polica walcie i kamienie młyńskie 3473
- MEBLE nowe i okazalne, dywany perskie, obrazy, kufy — sprzedaje i przyjmie w komis. MAGAZYN UNIWERSALNY, pl. Bernardyński 2. 3652
- PORTEFIAN Bresenclera, koncertowy — sprzed. Złotostan: Stryl, Trybulska 1. — Doktor Milsner. 3640
- WANNY IRWAIE cynkowe, Balie, Wanienki, Nacz. — Wyłca własnego wyrobu Wolciech Zarac, Ossoliński 14. 3414
- LOKOMOBILE, KOTLY PAROWE, motory, walcie młyńskie, maszyny rolnicze, auto itp., kupuje, sprzedaje i przyjmie w komis. Biuro techniczno-handlowe „EWOŁUTA”, Ossoliński 11. 3651
- TRANSAKCJE kupna i sprzedaży drzewostanów, majątków ziemskich, terenów naftowych, zakładów przemysłowych, kamienio, wapiń itd., przeprowadza szybko i solidnie „EWOŁUTA”, Ossoliński 11. Posiada stale duży wybór nieruchomości na Pomorzu, w Poznaniu, Górnym Śląsku i w Małopolsce. 3550
- KAPELUSZE wszelkiego rodzaju przerabia MODNIE, TANIO — TOPOLNICKA, Kopernika 1. 3494
- AUTOMOBIL, 6 osób „Grał i Stiff”, 30 HP, z elektrycznym sterowaniem, jazdy, okazalność do sprzedania Witold Tranda, Lwów, Podwawskiego 1. 3. 3675
- SAMOCOD 6-osobowy „Laurin-Klement” 35 HP, gotowy do jazdy natychmiast do sprzedania. Władomęs z grzeczności w F-mie „Spolem” ul. 2-go Maja 1. 19. 3690
- DWAZDZIAŚCIĄPIĘĆ morgów pierwszej klasy w Kutorzu budynki, zbiory, inwentarz żywy, martwy sprzedaje Biuro Lwów, Cheraszczyzna 27. 3697
- WILLE, kamienie z wolnymi mieszkaniami, parcele we Lwowie, Zamarstynowie, Brzuch-wicach, gospodarstwa, folwarki mniejsze i większe — sprzedaje — kuni Sady wydzierżawia tylko chrześcijanom. „Głuchni Ziemi”, Legiów 3, oficyj. 3646
- DLA SPARALIZOWANYCH do sprzedania wózek w dobrym stanie na sprężynach i 3 kołach gumowych do samodzielnego kierowania i teżdzusia. Władomęs: Karol Denczek, Lwów, ul. Sykstuska 1. 27. 3673
- PORTEFIAN piękny o mechanizmie angielskim — sprzed. Władomęs w Administracji. 3675
- PORTEFIAN lub pianino kryżowe w dobrym stanie kupuje, Nowacki, Pańska 17. 3677
- MAJĄTEK ziemski, Śląsk, Poznańskie, w skład 161 milarda, kucie, Adwokat Dr. Chrzyszowski, Brzozna 3638

MIESZKANIA.

SPOKOJNI, bezdzietne małżeństwo wynajmie pokój z meblami lub bez, możliwie z użyciem kuchni. Zgłoszenia do Administr. pod „Technik 150.060”. 3691

WOLNE POSADY.

TECHNIK dentystyczny zostanie przyjęty. Ul. Kochanowskiego 16. 3694

ZGUBIONO, ZNALEZIONO.

ZGUBIONO drta 12 b. m. w ulicy Kopernika koło św. Łazarza płaszczyk dziecięcy z angielskiego materiału. Oddać za wynagrodzeniem ul. Kopernika 1. 23. II. piętro. 3637

RÓŻNE DONIESIENIA.

W MIERNYCH CENACH sprzed i reperuje pianina i fortepiany oraz kupuje używane i zdejmowane instrumenta. Zgłoszenia ul. 4w. Zofii 15, podwórze, prawa. Mieczysław Heyman, strzelnice fortepianów 3255

Maszyny do pisania nowe i używane oraz MASZYNY DO SZYCIA na składzie

po cenach przystępnych. Przybory do maszyn, taśmy „Greif”, „Pelikan Finteks Pico”, kalki i t. d. — Specjalny Zakład mechaniczny dla napraw i rekonstrukcji wszelkich maszyn biurowych.

August Kolesza
Lwów, Sykstuska 10. 3526

POKOJ z kuchnią do wysejcia. Wiadomość: Zimowicza 6, w młeczarni 3666

SZUKAM 2 pokoje z kuchnią w i dzielnicy. Pożyczę 20 milionów. Zgłoszenia pod **Małżeństwo z dobrotą** 3608

LEPIŃSKO w górzyściej okolicy, 2 pokoje i kuchnia albo 1 pokój z kuchnią, umeblowane, tuż koło Dmestru, z ogrodem — do wynajęcia na sezon letni. Zgłoszenia kierować pod adresem: **Gizela, Dawbecko, Stary Sambor.** 2657

ZAMIEŃCIE trzy pokoje, 152a, kuchnia z komfortem, przy końcu ulicy Kurkowej, na 4 r. koło z komfortem, bież. studniem, przy ulicy czystej. — Blizszych informacji udzieli Biuro naftowe, Rutowskiego 22, kodz. 5-6. 3691

POSZUKUJE przez wakacje pokoju z ływanym ogrzdem, najchętniej z strymaniem. **Maszkowska, Mińska 2** 3630

POSADY POSZUKIWANE.

INŻYNIER BUDOWY poszukuje zajęcia. Zaproszenia załatwia Biuro Biuro inż. K. Nawarski w Strylu. 3434

KRAWCZYŃSKA szyć tanio i dobrze wyjedzie na wies. Lwów Król. Jądwi 36 Grelpner. 3606

MATKA obrócy Lwowa, osoba lepsza, wyjeżdza w górskie okllice do zajęć domowych. Zgłoszenia: do Adm. pod **Marka obrocy**. 3736

ZDOLNA biegła stenotypistka z dłuższą praktyką biurową z dobrymi referencjami, zmienia posadę najchętniej na prowincji, niedaleko Lwowa. Zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego” pod **„Marja”**. 2679

WOLNE POSADY.

TECHNIK dentystyczny zostanie przyjęty. Ul. Kochanowskiego 16. 3694

ZGUBIONO, ZNALEZIONO.

ZGUBIONO drta 12 b. m. w ulicy Kopernika koło św. Łazarza płaszczyk dziecięcy z angielskiego materiału. Oddać za wynagrodzeniem ul. Kopernika 1. 23. II. piętro. 3637

RÓŻNE DONIESIENIA.

W MIERNYCH CENACH sprzed i reperuje pianina i fortepiany oraz kupuje używane i zdejmowane instrumenta. Zgłoszenia ul. 4w. Zofii 15, podwórze, prawa. Mieczysław Heyman, strzelnice fortepianów 3255

Maszyny do pisania nowe i używane oraz MASZYNY DO SZYCIA na składzie

po cenach przystępnych. Przybory do maszyn, taśmy „Greif”, „Pelikan Finteks Pico”, kalki i t. d. — Specjalny Zakład mechaniczny dla napraw i rekonstrukcji wszelkich maszyn biurowych.

August Kolesza
Lwów, Sykstuska 10. 3526

ABSOLWENT gimnazjum klasycznego, certyficy uczeń, jako korepetytor, mogący cenić najniższe polecenie, za wyjazd na wies lub ókadkolwiek udzieli lekcji, wszelkie przedmioty od kl. I. do VII w zakresie gimn. klasycz. wiadomości. Zgłoszenia przyjmie „Słowo Polskie” pod „Korepetytor”. 3643

POCINIKI i gretkowe wykonane najtaniej A. Król, Lwów, Janowska 85. 3378

ARTUR SMUTNY, strzelec fortepianów, Chmielowa-skiego 5, przyjmuje sekcje i reperacje. 3353

Kreda szlamowana malarska

i do wyrobu kitu sorty „R II” z reprezentowanej fabryki Inżynierów Zajackowski & Bieniasz. Dostawa natychmiastowa w dowolnej ilości po 3530 cenach fabrycznych.

Przedstawicielstwo na całą Polskę **Tadeusz Czekoński**

Biuro handlowe dla sprzedaży materiałów budowlanych **We Lwowie, Wałowa 11.**

Sprzedaj w drodze licytacji!

Dobrostrany, folwark „Kiertyna” powiat Gródek Jagielloński. 375 sg. roll i 125 mg. łąk dwukosnych — budynki w dobrym stanie — 6 km. od stacji kol. **Kamienobrób**, 21 km. szosą od Lwowa pomiędzy miastami powiatowymi **Gódek jagieł i Jaworów**. Gleba urodzajna glina piaszczysta z domieszką próchnicy, przez uszczalną, w kulturze. Z powodu bliskości Lwowa i kilku miast powiatowych łatwy zbył produktów ziemnych i młeczarskich. Możliwość zarobkowania turmankami przy zwózce drzewa. W okolicy obfite lasy — łatwość nabycia budulca. **Cena ziemi za morg od 400 zł. pol.** Zgłoszenia na kupno gruntu przyjmujcie nasz delegat na miejscu.
Na zapytania pisemne odpowiada się za zwrotem kosztów porta pocztowego.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: 3652

Bank Ziemiań S. A.

Lwów, — ul. Kopernika 1. 4.

Swój do swego po swoje!

KOCEletnieizimowe

FIRANKI, ŁÓŻKA, LEŻAKI

PO CENACH HURTOWNYCH

poleca znany Magazyn mebli, dekoracji i pościeli

Józef Schuster

Lwów, ul. Rutowskiego 1. 10. obok kościoła OO. Jezuitów. 3626

Fabryka dachówek i cegieł

M. MINOGRODZKIEGO

3692 w Honoratówce poczta, telefon i stacja **PODWYSOKIE** poleca dachówki i cegły doborowej jakości po cenach umiarkowanych.

UWAGA

Żądajcie we wszystkich Aptekach, Drogerjach i Składach farb jedynie niezawodnych środków w:

TANATOL'u przeciw Karaluchom i Prusakom

ORWIN'u „ Myszom i Szczynom.

MOGIL'u „ Pluskwom. 3696

a przekonacie się, że są najlepsze. W użyciu od 1911 r. w kraju i zagr.

Dom Przem. Handl.

J. Sroczyński & Ska

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością **Warszawa, Złota 1. 23.**

Czas odnowić prenumeratę!

Ważne dla Pensjonatów
Restauracji i Kawiarni
w miejscowościach klima-
tycznych i zdrojowiskach.

3672 FIRMA
EDMUND RIEDL

Lwów, ul. Rutowskiego 1. 3.

wysyła codziennie na zamówienia odwrotną pocztą:

KAWĘ codziennie świeżo paloną i surową.
HERBATĘ chińską i ceylską, **KAKAO**
holenderskie, **WINA** austriackie, węgier-
skie, hiszpańskie i włoskie, **WÓDKI** i **LI-
KIERY** pierwszorzędnych fabryk. — —
Cenniki na żądanie wysyła się.

PRZETARG

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót budowlanych przy remoncie budynku żołnierskiego Nr. 3 w kóz. kawal. w Stanisławowie, rozpisuje się przetarg ofertowy z terminem do dnia 23 czerwca br. godz. 12 w południe, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności ofertujących.

Oferty należyce oszczędowane, opieczetowane lakiem i opatrzone napisem: „Oferta na remont budynku Nr. 3 w kóz. kawal. w Stanisławowie“ należy wnieść do Szefostwa inż. i sap. OK. VI. we Lwowie, ul. Wałowa 16 III p.

Tamteż można zakupić formularze ofertowe jakoteż przejrzeć plany, warunki ogólne oraz zasięgnąć bliższych ustnych informacji. Wadium w wysokości 1% od oferowanej kwoty w gotówce, ewentualnie w bonach skarbowych złożyć należy w oddziale buchalterji i kasowym Kier. Rej. inż. i sap. Lw. w, ul. Wałowa 16 III p. a poświadczenie złożenia w 2 egzemplarzach dołączyć do oferty.

Zaliczki na zakupno materiałów wydaje się 40% od sumy oferowanej. Ponadto przewiduje się rewizję cen za robocizną następującą co dwa miesiące, przyczem pierwsza rewizja może nastąpić dopiero po upływie 2 miesięcy od dnia rozpoczęcia robót. Wojskowość zadnych materiałów nie dostarczy. Termin ukończenia remontu 4 miesiące od dnia otrzymania roboty.

Szef Inż. i Sap. O. K. VI.

Kornicki płk. m. p.

Ważne dla wycieczkowców!

Zawiadamiamy wszystkich wyjeżdżających do Janowa, iż mogą otrzymać w tutejszym Kółku Rolniczym, **śniadania, obiady, kolacje, przekąski zimne i gorące**. Obiady, zwłaszcza w większej ilości za poprzednim zamówieniem pisemnie lub ustnie. Dla większych wycieczek **znaczny opust**. Do użytku **P. T. kręgielnia, huśtawka, dziennik, biblioteka**.

Dyrekcja Kółka Rolniczego w Janowie, koło Lwowa.

Bank Ziemian S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 4.

przyjmuje wkładki na rachunki
bieżące po kursie złotego pol-
skiego i wypłaca je również we-
zług kursu złotego polskiego ::
w dniu wypłaty

oprocentowując je do
wysokości 8%.

3671

GIPS alabastrowy zagraniczny dla fabryk dachówek i rzeźbiarzy

Papier szybrowy

DACHÓWKI tłoczona i ciągniona

połącz do natychmiastowej dostawy
Mastalski i Kondratowski
biuro inżynierskie i handlowo-przemysłowe
Lwów, ul. 2. Maja 1. 2. Telefon 263.

PLUG motorowy

3 skibowy „Exelsior“ 30 PS. prawie nowy sprzedamy po niskiej cenie.

Wiadomość: 3660
„Blok“ KRAKÓW
Floriańska 1. 23.

TOIARNIE różnej wielkości, struga-ki, wiertarki, heblarki po cenach konkurencyjnych „PILOT“ Lwów, Batorego.

Rada Nadzorcza i Zawiadowstwo KSIĘGARNI NAUKOWEJ

Polskie Two Peda ogiczne — Lwów M. ARCT, Warszawa

Syła z ogr. odpow. we Lwowie

zawiadamiają, że w piątek dn. 29 czerwca 1923 o godz. 10¹/₂ rano odbędzie się

Walne Zgromadzenie

Udziałowców we Lwowie, w siedzibie Spółki przy ul. Zimorowicza 1. 17.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z pop. Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zawiadowstwa.
3. Sprawozdanie rachunkowe.
4. Wniosek Rady Nadzorczej na udzielenie Zawiadowstwu abso-lutorjum.
5. Wniosek w sprawie rozdziału czystego zysku.
6. Ustalenie wynagrodzenia za czynności Rady Nadzorczej.
7. Wolne wnioski.

We Lwowie, dnia 12 czerwca 1923 r.

Dr. Zbigniew Pazdro mp.
Prezes R. N.

Emil Krug mp.
Sekretarz R. N.

ZAWIADOWSTWO:

Ferdynand Szczerkiewicz mp.
3699

Karol Jaremko mp.
Eustazy W. Szelażek mp.

Wydział Rady Powiatowej w Gródku Jagiellońskim rozpisuje KONKURS

na trzy posady lekarzy okręgowych, mianowicie dla okrę-gów sanitarnych

a) Gródeckiego, obejmującego 26 gmin i obszarów dworskich z siedzibą w Gródku Jagiellońskim. b) Lubieńskiego, obejmującego 14 gmin i obszarów dworskich, z siedzibą w Luoienu Wielkim i c) Dąbrowickiego, obejmującego 8 gmin i obszarów dworskich, z siedzibą w Dąbrowicy.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja, zawarta przy rozporządzeniu wykonawczem z 30. XII. 1907 Nr. 158 dz. ust. kraj. do ustawy z 2. II. 1891 Nr. 17 dz. ust. kraj. i ustawy z V. X. 1905 Nr. 143 dz. ust. kraj.

Do posad tych przywiązane są poroty XII stopnia urzędników państwowych z wszystkimi dodatkami, które po trzech latach służby podnoszą się do poborów XI stopnia, a po sześciu latach do X stopnia służbowego, nadto ryczałt na służbo-we objazdy gmin i ryczałt na wydatki kancelaryjne.

Posady te nadane zostaną na razie prowizorycznie na 1 rok, poczem nastąpić może stabilizacja.

Ubiegający się o te posady wykazać się muszą, iż posiadają następujące warunki i prawo obywatelstwa Państwa Polskiego, dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem, nieskazitelny charakter, conajmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim, dostateczną fizy-czną zaatność.

Należy udokumentowane podanie, w którym wyszczególnić należy, na którą z tych posad ubiegający się reflektuje, wnieść należy do Wydziału Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim najpóźniej do dnia 15 lipca 1923 r., przyczem zaznacza się, że podania nieudokumentowane, lub wniesione po terminie nie będą uwzględniane.

CARMEN

Wytwórnia farb olejno artystycznych

we Lwowie

ulica Wronowskich 1. 4.

sprzeda:

3631

hurtownie i detailicznie większą ilość farb olejno artystycznych

PO CENACH FABRYCZNYCH.

Dyrekcja kolei państwowej we Lwowie

3680

ogłasza w Gazecie Lwowskiej rozpisanie publicznego przetargu na dzierżawę

restauracji na dworcu kolejow. w Krasnem.

Termin do wnoszenia ofert upływa z dniem 22 czerwca 1923 godz. 12 w południe. Bliższe warunki rozpisania przejść można w Wydziale II Dyrekcji kolei państw. we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1. 3a, parter, drzwi nr. 6, a także w Urzędzie stacyjnym w Krasnem, gdzie

ogłoszenie to również jest opublikowane.